Nr. 62. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 16 Marca 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w **Biurze dzienników S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Bossaka i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapuścińskiego ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Bodnstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Szczyński. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 15·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 30·— od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Prawnik o konstytucji

Kraków, 15 marca.

Zdawałoby się, że napisanie przyzwoitej konstytucji dla państwa, zajmującego dobry kawał środkowej Europy i dla narodu, który od tysiąca lat żyje i rozwija się w atmosferze kultury zachodniej, nie powinno przedstawiać zbyt wielkich trudności. Tyle tych konstytucyj już napisano. Każde jej postanowienie wypróbowano tyle razy praktycznie i zanalizowano teoretycznie, że zaiste trudno jest rzeczą napisać — złą konstytucję. A jednak nasz Sejm suwerenny jest na najlepszej drodze do dokazania właśnie tej sztuki.

Rząd Paderewskiego wśród niewielu rzeczy rozumnych, których dokonał, ma tę zasługę, że zwołał w swoim czasie ankietę konstytucyjną. Było to zebranie najpoważniejszych polityków i prawników w społeczeństwie, które pod przewodnictwem dra Bobrzyńskiego w ciągu trzech tygodni opracowało kompletny projekt konstytucji dla republiki polskiej. Niestety większość komisji konstytucyjnej Sejmu nie uwzględniła tego projektu. A przewodniczący jej wcielił go poprostu do aktów, decydując, że nie należy go »traktować«. Można było nie zgadzać się z tym projektem pod względem politycznym, można było zmienić w nim rozmaite postanowienia w duchu takiej czy innej większości sejmowej. Ale pod względem jurydycznym projekt był bez zarzutu. Mógł go czytać każdy prawnik na całym świecie bez doznawania niemiłych sensacyj, że czyta jakiś dyletancki elaborat ludzi, którzy nie nabrali dostatecznej wprawy w posługiwaniu się kategorjami myślenia prawniczego.

Komisja konstytucyjna Sejmu postanowiła pójść własnemi drogami i stworzyć coś oryginalnego, swojskiego, rdzennie narodowego — Proces tego tworzenia dobiega teraz właśnie końca. Jeżeli marszałek Trąmpczyński przyrzeka, gotowiśmy jajka wielkanocne spożywać w tatarskim sosie naszej nowej konstytucji. — Jak on będzie smakował?

Mamy właśnie przed sobą użyczoną nam uprzejmie szczotkową odbitkę broszury p. t. »Uwagi prawnicze o projekcie konstytucji«. Napisał ją prof. dr Władysław Leopold Jaworski. Wydała zaś Krakowska Spółka Wydawnicza w pozostającej pod redakcją prof. M. Rostworowskiego serji wydawnictw »Z zagadnień konstytucyjnych«.

Prof. Jaworski rozpatruje projekt uchwalanej obecnie konstytucji ze stanowiska wyłącznie prawnika i kodyfikatora. Najstaranniej unika przy tem wszystkich kwestyj politycznych, z konstytucją związanych i przez nią rozwiązanych. Z tej dziedziny niema w broszurze prof. Jaworskiego nietylko ani jednego argumentu, lecz nawet jednego słowa. Może ją tedy i powinien przeczytać bez wstrętu każdy, czy to narodowy demokrata, ludowiec, »chadek«, socjalista czy »enpeerowiec« jako uwagi czysto prawnicze o prawie konstytucyjnem, pochodzące od profesora prawa, któremu znawstwa i kompetencji w tej dziedzinie nikt chyba nie zaprzeczy.

Niepodobna tu dokładnie streszczać 26 stron broszury prof. Jaworskiego. Treść jej jest bardzo zwarta i masywna. Żadnej frazeologji. — Tylko zestawienie poszczególnych postanowień konstytucyjnych i ich przedmiotowa krytyka pod względem treści i formy. Ale właśnie dla tej ścisłej i oschłej przedmiotowości krytyka ta jest równie nieodpartą jak — miażdżącą.

Już podstawowa teza konstytucji, wyrażona w drugim artykule w słowach, że »władza zwierzchnia w R. P. należy do narodu« nastręcza prof. Jaworskiemu szereg ważnych uwag. »Naród« — wywodzi autor — jest ze stanowiska prawniczego personifikującą fikcją, która prawniczo ma wartość, jeżeli dla tej personifikacji ustanowionym jest odrębny organ. Projekt konstytucji jednak takiego organu nie ustanawia. Wymienione w drugim zdaniu organy narodu, jako to Sejm, prezydent i sądy, są tylko organami powołanemi dla oddzielnych władz, a suma tych władz nie stanowi całości władzy zwierzchniej, której cechą jest jej niepodzielność. Właśnie dla ograniczenia tej niepodzielnej władzy zwierzchniej zastosowano podział władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądową, które jednak w sumie swej nie wyczerpują pojęcia władzy zwierzchniej. Jeżeli zaś to u ustalenia tezy politycznej, zawierającej nie [illegible] prawa i t. zw. »bosko...« zasadę wszechwładztwa narodu, to inne konstytucje osiągnęły ten cel z lepszym zastosowaniem prawniczym. Konstytucja grecka np. z r. 1864 mówi, że »wszelkie władze pochodzą od narodu«, rumuńska zaś określa to jeszcze ściślej, mówiąc że »wszystkie władze państwa pochodzą od narodu«. Naród więc występuje w tych konstytucjach jako źródło władzy, ale nie jako podmiot władzy.

Błędy, które w tak niezwykłej ilości piętrzą się w uchwalanej konstytucji, pochodzą z niedostatecznego wyszkolenia prawniczego jej twórców, które przejawia się w niejasności i wzajemnej sprzeczności poszczególnych postanowień. Te znowu wynikają raz z nadmiaru słów użytych i określeń zbytecznych, drugi raz znowu z ich ubóstwa i niedostateczności.

I tak np. w art. 3 powiada się, że »zakres ustawodawstwa państwowego obejmuje stanowienie wszelkich praw publicznych i prywatnych«. Ponieważ wyrazu »praw użyto tu w znaczeniu przedmiotowem, przeto całe zdanie jest prostą tautologją. Jeżeli bowiem zamiast wyrazu »ustawodawstwo« użyjemy wyrazu »prawodawstwo« w przytoczonem zdaniu, to wypadnie, że »zakres prawodawstwa obejmuje stanowienie wszelkich praw«, co właśnie jest — »wodnistą wodą«...

Ale tego rodzaju »lapsusy«, których zresztą jest dużo i które wytwarzają wrażenie niechlujstwa w redagowaniu konstytucji, tkwi w niej wiele innych ciężkich błędów rzeczowych.

Oto jeden z przykładów:

Ustęp 2 art. 3 powiada: »rozporządzenia władzy, z których wynikają prawa i obowiązki obywateli, mają moc obowiązującą tylko, gdy zostały wydane z upoważnienia ustawy i z powołaniem się na nią«. Prawnik czytając to zdanie, staje wobec następujących wątpliwości: Ponieważ w zacytowanym ustępie mowa o prawach podmiotowych, przeto nie wiadomo, czy władze mogą czy nie mogą na podstawie tego ustępu wydawać rozporządzenia, z których nie powstają nowe prawa podmiotowe dla obywateli, bez »upoważnienia ustawy«. Więc czy mogą wydawać zarządzenia, tworzące nowe instytucje, nowe urządzenia, nowe sposoby postępowania itd.?

Artykuł 44 ustęp 4 bardzo bogato określa atrybucje władz wykonawczych, od prezydenta poczynając. Powiada, że władze te mają »prawo wydawać rozporządzenia wykonawcze, zarządzenia, zakazy, rozkazy i przeprowadzenie ich użyciem przymusu zapewnić«. Tutaj nie zostało zastosowane kryterjum jak w art. 3, według którego rozporządzenia władzy wykonawczej dzielą się na takie, z których wynikają i takie, z których niewynikają prawa lub obowiązki obywateli. W ten sposób artykuły 3 i 44 brane osobno wykazują sprzeczność między sobą. Gdy bowiem jasny sens art. 3 pozwala n. p. ministrowi wprowadzić nową instytucję, nie opartą na żadnem prawie, o ile tylko nie wynikają z niej żadne prawa lub obowiązki dla obywateli, to art. 44 zabrania mu to uczynić, ten bowiem zna tylko rozporządzenia, mające na celu »wykonanie ustawy«. Sąd ma orzekać, czy rozporządzenia rządu mają moc obowiązującą. Zachodzi pytanie, na podstawie którego artykułu konstytucji sąd będzie to orzekał: na podstawie 3 czy 44, które, jak widzieliśmy, są ze sobą sprzeczne.

Dla ilustracji kwestji przytoczyliśmy tu tylko kilka dorywczo wyjętych z broszury prof. Jaworskiego przykładów. Potrzeba jednak poznać wszystkie trzydzieści(!!) błędów prawniczych, które wytknął prof. Jaworski w konstytucji, aby zrozumieć, jak bardzo poronionem prawniczo dziełem obdarza nas Sejm suwerenny.

Jak wspomniano, autor unika najstaranniej wszelkich subjektywnych i polemicznych uwag. W całej broszurze wymknęła mu się tylko jedna. Mianowicie omawiając nieprawdopodobnie błędny sposób, w jaki konstytucja określa wypadki zawieszenia w urzędowaniu prezydenta (art. 40, 41 i 42), zadaje autor melancholijne pytanie, czy też autorowie tych artykułów »nie obawiali się, że czytać je będą także prawnicy?«

Istotnie w tem pytaniu mieści się cała krytyka tego płodu ustawodawczego. Niestety autorowie nie obawiali się nikogo i niczego, obok wszystkich bowiem poselskich przywilejów mieli oni jeszcze przywilej — jurydycznej ignorancji. A ta — jak wiadomo — jest najobfitszem źródłem — odwagi.

Koalicja gotowa jest ustąpić Polsce niemieckie wschodnie terytorja.

Nauen, 15 marca (East Express). Prasa paryska ogłasza wiadomość wziętą z gazet gdańskich, że **mocarstwa koalicyjne są gotowe ustąpić Polsce niemieckie wschodnie terytorja w myśl artykułu 187 i 78 traktatu wersalskiego.**

»LE TEMPS« O STOSUNKU KOALICJI DO NIEMIEC.

»Le Temps«, jak wiadomo organ rządu francuskiego, ocenia obecny stosunek koalicji do Niemiec w następujący sposób, rzeczowy i spokojny — nieledwie ironiczny w swoim spokoju:

»Duesseldorf, Duisburg, Ruhrort zajęte. Berlin protestuje. Byłoby lepiej, gdyby to zrozumiał.

»Poprzedniego roku, kiedy trzeba było wkroczyć do Frankfurtu, azeby utrzymać w ryzach pruski sztab jeneralny, który »pacyfikował« Ruhr, Francuzi i Belgowie sami tylko wzięli udział w tym pochodzie. Obecnie Anglicy już się znajdują wśród wojsk, zajmujących porty Renu. Niemcy mogą stwierdzić, że polityka ich nie rozluźnia wcale naszej koalicji. Do czego posłużyło 11 miesięcy, podczas których Niemcy przechylali się ku monarchji: czy do prowadzenia kampanji przeciwko Francji, **czy do spekulowania na odsunięcie się Anglji, a wystąpienie nowego rządu amerykańskiego i na niebezpieczeństwo bolszewickie?** To wszystko wiedzie do zacieśnienia węzłów koalicji i do podjęcia tym razem akcji w trójkę.

»Do zerwania dążyli Niemcy. My nie zapoznajemy zasługi rządów sprzymierzonych, które potrafiły obecnie utrzymać jednolitość frontu i przejść do jednolitej akcji. Akcja koalicyjna niełatwą jest rzeczą. P. Briand umiał podtrzymać dyskusję, chwilami bardzo żywą, aż do ostatniego dnia. P. Lloyd George umiał **oprzeć się pewnym doradcom** i pewnym emocjom wyborczym. Delegacja belgijska współdziała z pożytkiem.

Ubolewamy, że **rozmaite wystąpienia hr. Sforzy nie zasługują w takim stopniu na nasze uznanie.** Może ten współpracownik p. Giolittiego **jest skrępowany pewnemi zobowiązaniami,** które przejął po gabinecie poprzednim, z czasów, **gdy p. Nitti porozumiewał się z Berlinem.**

Kontrrewolucja w Rosji.

WALKI W PETERSBURGU I KRONSZTADZIE.

Helsingfors, 15 marca (East Express). W Petersburgu **wybuchły olbrzymie pożary,** których nie można gasić wobec **zepsucia się wodociągów. Samoloty sowieckie bombardują Kronsztad.**

Lyon, 15 marca (East Express). Walki na około Petersburga **rozwijają się dalej, przyczem powstańcy zyskują coraz to nowe sukcesy.**

Paryż, 15 marca (PAT). Ofensywa bolszewicka przeciwko kontrrewolucjonistom na froncie petersburskim pociągła za sobą **ciężkie straty.** Wiadomość o zajęciu Petersburga przez powstańców **nie potwierdza się.** Rząd kronsztadzki posiada **40 tysięcy żołnierzy.**

Poldhu, 15 marca (East Express). Donoszą z Helsingforsu, że Trocki, który kierował operacjami przeciwko powstańcom w Kronsztadzie i Krasnej Gorce, **zmuszony był cofnąć się, wobec czego sytuacja w Petersburgu stała się bardzo poważna.** Transport czerwonych wojsk został wstrzymany z powodu, że **kolejarze nie podjęli pracy.**

KORPUS BUDIENNEGO PRZESZEDŁ NA STRONĘ KONTRREWOLUCJI.

Sztokholm, 15 marca (PAT). »Nya Dagligt Allehanda« ogłasza telegram z dobrze poinformowanych kół emigrantów rosyjskich w Sztokholmie, wedle którego korpus kawalerji Budiennego w sile **12 tysięcy żołnierzy,** który wymaszerował z Rosji południowej do Moskwy, aby być użytym **przeciwko Kronsztadowi, przeszedł obok Orelu na stronę kontrrewolucjonistów.**

Helsingfors, 15 marca (East Express). Według źródeł sowieckich **Budienny w Niżnym Nowogrodzie organizuje kawalerję.** Dowódcą wojsk operujących przeciwko Kronsztadowi mianowany został pułkownik Kamieniew, jednak pod kontrolą specjalnego komitetu komunistycznego. W Moskwie odbył się **olbrzymi wiec robotniczy,** który powziął uchwałę protestującą przeciwko **krwawemu stłumieniu rewolucji. Powstanie przeciw sowietom wybuchło także w gubernji tobolskiej w zachodniej Syberji. Powstańcy zniszczyli kolej Tiumeń—Omsk.** Ostrzeliwanie Kronsztadu przez Krasną Gorkę trwa. Załoga Krasnej Gorki chciała **przyłączyć się do powstania,** lecz zmuszona przez bolszewików do posłuszeństwa, **bombarduje Kronsztad.**

ROZSTRZELANIE DELEGACJI ROBOTNIKÓW.

Helsingfors, 15 marca (East Express). Delegacja robotników moskiewskich, która przybyła do Kremlu z żądaniem **wznowienia rokowań z powstańcami, została na miejscu rozstrzelana z nakazu czerezwyczajki.**

TROCKI O KONTRREWOLUCJI.

Moskwa, 15 marca (PAT). Trocki udzielił wywiadu korespondentom zagranicznych pism w Moskwie. O wypadkach w Kronsztadzie powiedział między innemi:

Istnieje związek pomiędzy buntem w Kronsztadzie, a mającem wkrótce nastąpić podpisaniem traktatu z Polską i traktatu handlowego z Anglją. Pewne siły, które posiadają wpływ polityczny nietylko we Francji wśród zbiegów rosyjskich, lecz także w Polsce i Anglji, pracują w tym kierunku, by **przeszkodzić zawarciu obu układów.** Reakcjoniści rosyjscy pracują jednak ręka w rękę z pewnymi **imperjalistami przeciwko republice sowietów.**

Prasa francuska kilkakrotnie donosiła o powstaniach w Rosji na długo przedtem, **zanim takowe wybuchły.** Trudne położenie aprowizacyjne i transportowe w Rosji **ułatwia pracę kontrrewolucjonistów. Udało się im pozyskać wpływy w Kronsztadzie,** do czego przyczyniło się odesłanie w ostatnim czasie wielkiej ilości wiernych rządowi sowieckiemu marynarzy z Kronsztadu w inne miejsca. Kto jednak zna Rosję, wie dobrze, że socjalrewolucjonistom i mienszewikom **nie uda się obalić rządu sowietów.** Jak długo Rosję otaczają państwa rządzone burżuazyjnie, tak długo wypadki takie jak w Kronsztadzie, **nie dadzą się usunąć i prawdopodobnie od czasu do czasu będą się powtarzały.** Jest jednak wykluczonem, aby szerokie masy proletarjatu rosyjskiego wzięły udział w podobnych próbach.

—o—

Prasa francuska wobec G. Śląska

(Korespondencja „N. Ref.").

Paryż, 3 marca.

Prasa francuska przyjęła wiadomość o uchwale londyńskiej, dotyczącej głosowania emigrantów niemieckich z głębokiem podrażnieniem. Zarówno »Matin« jak »Petit Parisien« i »Journal« z goryczą podkreśliły bezwzględność i chwiejność, — zwykle na korzyść Niemiec, polityki p. Lloyd Georgea. »Echo de Paris« (Pertinax) odsłoniło dzieje walki stanowej o kwestję emigrantów na konferencji, ostro potępiając stanowisko Anglików. »Journal« ogłosił artykuł b. ministra wojny Lefevrea, domagającego się cofnięcia tej uchwały i poddającego ją miażdżącej krytyce. »Temps« po zaakcentowaniu decyzji londyńskiej, zaznacza jej niemoralność i niebezpieczeństwo, kończy — wnioskiem i obietnica zarazem: Skoro Polaków w ten sposób skrzywdzono, podwójmy wysiłki, aby im dopomóc. Energiczniej jeszcze protestowały »Eclair«, »Lanterne« i wiele innych dzienników. Jedynie A. Gauvain w »Journal des Debats« stara się szukać pociechy w tem, że uchwała ta stając w literalnej zgodzie z tekstem traktatu wersalskiego, odbiera Niemcom wszelki pretekst do nieuznania rezultatów plebiscytu. Nie wątpi, że wojska okupacyjne potrafią zachować porządek i że plebiscyt wypadnie na naszą korzyść. Trzeba przyznać, że tym razem i radykalne dzienniki, jak »Oeuvre«, »Ere Nouvelle« stanęły po naszej stronie.

Ukazała się w Paryżu, staraniem Komisarjatu Plebiscytowego druga Biała Księga: Memorjał o rozruchach zeszłorocznych na Górnym Śląsku. Doskonale ułożony memorjał ten, zaopatrzony w liczne dokumenty i autotypje wykazuje na podstawie tłumaczeń z prasy niemieckiej, przygotowania Niemiec do interwencji zbrojnej i powstania na Górnym Śląsku w celu rozbrojenia wojsk francuskich. Trzecia Biała Księga z dokumentami o knowaniach niemiecko-bolszewickich i podszczuwaniach przeciwko Polsce — rychło wyjdzie z pod prasy. Zasygnalizuję tu jeszcze wyborną broszurkę w sprawie górnośląskiej, wydaną i napisaną przez p. J. Kucharzewskiego, rozprawkę p. de Monfort'a w »Revue Mondiale« i w »Revue de critique et d'art«. Jeden z najlepszych miesięczników francuskich doby obecnej »Le Monde Nouveau« świetnie redagowany przez G. L. Tautain'a, drukuje (ze skrótem o ⅓ część) kapitalną rozprawę p. Kramsztyka p. tyt. »Polska, Niemcy i przemysł na Górnym Śląsku«. W tymże numerze (lutowym), dającym jak zwykle bardzo żywą i gruntowną analizę różnych problemów życia międzynarodowego, znajdujemy artykuły p. J. Herlaine'a o reformie rolnej w Polsce i p. V. Georges'a o wystawie artystów polskich na avenue Montaigne'a. »Le Monde Nouveau« wychodzi tak-

Ucisk ludu górnośląskiego

Zarówno w czasach rozbiorowych, jak i porozbiorowych, niemieccy mężowie stanu, publicyści i historycy, jakby pragnąc znaleść »okoliczności łagodzące« dla popełnionej na Polsce zbrodni, wygrywali wciąż na swej antipolskiej katarynce stałą melodję o ucisku chłopów w Polsce w przeciwstawieniu do pomyślnego stanu ludu rolniczego w państwach i państewkach niemieckich. Była w tem część prawdy, ale jeszcze więcej było przesady. Na południu i na zachodzie Niemiec chłop rzeczywiście żył swobodniej i lepiej, niż chłopi polscy — na wschodzie jednak chętnie zamieniłby swoje położenie na »ucisk«, jakiego chłopi doznawali w Polsce.

Właśnie w czasie pierwszego rozbioru i tuż zaraz po nim, dokonywał się dobroczynny przewrót w umysłach szlachty polskiej na rzecz polepszenia doli ludu. Stanisław August żywił dla niego najżyczliwsze uczucia — już w roku 1764 pisał do Jędrzeja Zamojskiego, że »dopóty nie zazna spokoju, póki dziedzice będą mieli moc życia i śmierci nad poddanymi«. Pod wpływem jego wyszła pierwsza przychylna dla ludu ustawa (1768), odbierająca dziedzicom prawo karania poddanych za przestępstwa kryminalne i ustanawiająca karę »gardła« za rozmyślne i złośliwe zabójstwo chłopa. Prócz tego król ustanowił w swoich sądach asesorskich i referendarskich osobnego »patrona«, pobierającego wynagrodzenie ze skarbu królewskiego za bezpłatne prowadzenie spraw »ludzi ubogich«. Jednocześnie inicjatywa prywatna dążyła do zniesienia pańszczyzny. Jędrzej Zamojski oczynszował chłopów w Bieżaniu, ks. Paweł Brzostowski opracował dla włościan dóbr Pawłowa świetne na swój czas »Ustawy« (1769), które dążyły do stopniowego usunięcia pańszczyzny, podniesienia moralnego i umysłowego ludu i obudzenia w nim uczuć obywatelskich. Po pierwszym rozbiorze ruch w tym kierunku rozwinął się na dość szerokie rozmiary, dzięki tak wymienionym inicjatorom, jak literaturze politycznej, tak duchowieństwu (»obrona chłopska« w kazaniach Karpowicza, gorące wezwania ks. Popławskiego), jak i posłom, sprawę ludu na sejmach poruszającym (Sułkowski, Frankowski, Jezierski). Niezapomniane są zasługi, położone pod tym względem przez Staszyca i Kołłątaja! Wynikiem tego ruchu było wprowadzenie go na drogę praktyczną za przykładem Zamojskiego i Brzostowskiego. Książę Stanisław Poniatowski, synowiec królewski, podkanclerzy Chreptowicz, Anna Jabłonowska, Jacek Jezierski, Stanisław Potocki, Franciszek Bieliński, Józef, August i Adam Czartoryscy, ks. Lubomirska, Szczęsny Potocki i wielu innych albo znosili pańszczyznę, albo »ulepszali roztropnie stan poddanych«, starali się zasłużyć na miano dobroczyńców ludu. Skrzetuski, autor Prawa politycznego, ryzykuje nawet twierdzenie, że »podobno wszyscy dóbr wiejskich dziedzice chętnie byliby gotowi nadać wolność i dziedzictwo poddanym, a nawet pańskie grunta w dzierżawę im puścić« (t. II. 209). Ksiądz Jezierski z »kuźni« Kołłątajowskiej, a więc niepodejrzany o sobiebianie »panom«, powiada, że gdyby był chłopem, chciałby żyć w dobrach Czartoryskich, Marszałkowej Lubomirskiej za opiekę nad poddanymi należałoby według współczesnych »kolos« wystawić. Chrząszczyński, autor nader ciekawego Pamiętnika Targowickiego, w dobrach Szczęsnego Potockiego widział dla ludu prawie raj na ziemi *).

A w tymsamym czasie na Górnym Śląsku pod »kulturalnemi« rządami pruskiemi ucisk ludu panował niepodzielnie. Nie szlachta polska była jego sprawcą, bo już tylko jej szczątki na tej Piastowskiej ziemi pozostały. Ucisk to był niejako tradycyjny, bo przejęty z dawnych czasów, z epoki pierwszej germanizacji, z doby panowania czeskiego i rządów rakuskich — W innym artykule podałem pobieżny szkic germanizacji Śląska i tępienia języka polskiego, nie będę więc tu powtarzał przytoczonych tam faktów, zwłaszcza, że w niniejszym »fragmencie« idzie mi jedynie o czasy pruskie, o drugą połowę wieku XVIII. i początki XIX. Przytoczę jedynie drobny szczegół, świeżo zaczerpnięty z opolskiej ustawy krajowej z roku 1562 o składaniu przysięgi. »Chłopi — mówi dosłownie dokument — mają się rozebrać aż do koszuli, ukleknąć w grobie, wykopanym jeden łokieć głęboko, włożyć na głowę kawał ziemi, darniną zarosłej, nie mieć żadnej broni, albo noża i tak, w grobie klęcząc, przysięgać...«

---

*) Pamiętnik Chrząszczyńskiego, wydany tylko w części przez Kraszewskiego i zmaskowany w dodatku przez cenzurę, ukaże się wkrótce w całości staraniem autora artykułu.

Ciężkie położenie chłopa śląskiego pod rządem austrjackim nie polepszyło się pod rządami Fryderyka II. Przeciwnie, pierwszy edykt królewski z 1748 roku dolał nową kroplę do czary ucisku chłopskiego na zajętym przez »filozofa« Śląsku. Dotychczas poddany, przenoszący się w inne miejsce, płacił dziedzicowi tak zwane »lytrum«, czyli od 10 talarów do 6 dukatów, jeżeli zaś całkiem kraj opuszczał, dziedzicowi służyło prawo zabrania mu dziesiątego procent od całego majątku, co się zwało »lytrum reale«. Tymczasem Fryderyk owo »lytrum reale« zastosował do wszystkich poddanych, choćby tylko do sąsiedniej wsi przenieść się chcieli. Pod opłatę tę podpadały i dziewczęta, wychodzące za mąż poza dobrami dziedzica...

Ucisk się nie zmniejszył, a bieda urosła. Z powodu nieustannych wojen chłop górnośląski **upadał pod nakładanemi na niego ciężarami.** Król-filozof zabierał gwałtem młodzież w rekruty, gnębił lud wiejski kwaterami wojska i podwodami, a oprócz tego bezwzględnie nakładał i ściągał podatki.

O smutnem położeniu ówczas ludu śląskiego zebrał ks. Zimmermann kilka świadectw niemieckich. Więc radca kamery wrocławskiej, Kloeber, zapisywał w roku 1785, że około 1740 roku »stan poddanych w wielkiej części Śląska był zupełnie zależny od pana i nie różnił się w stosunku między panem a niewolnikiem... Panowie dobierali, jeśli im się podobało, grunta chłopskie do swoich: chłopi stawali się najemnikami dziennymi...« W »Geographische Magazin« Fabriego w kilku rozprawach różnych autorów znajduje się wyraźne stwierdzenie panującego ucisku ludu na Śląsku — chłop był utrzymywany »w upodleniu, nędzy i ciemnocie«. Jacobi w dziele »Ländliche Zustände in Schlesien während des vorigen Jahrhunderts« (1884) przedstawia »na mocy wielkiej liczby jednogłośnych świadectw« stan opłakany chłopów, który »wywoływał już nietylko litość, ale budził wstręt«. Mało co lepiej działo się włościanom w komorach królewskich... Podróżujący po Śląsku Anglik w liście z roku 1774 nie widział różnicy między stosunkiem pana śląskiego do chłopa, a stosunkiem plantatora amerykańskiego do murzynów. »Dziwnem się wyda — pisał — naszym rodakom, iż w europejskich chrześcijańskich krajach mieszka szlachta, która nie może pojąć, dlaczego nie miałby być wolno dziedzicowi poddanych swoich poniewierać i ile razy się podoba obić kijem«. (»Deutsches Museum« 1780 J.).

Ucisk ten wywołał objaw dla Fryderyka niepożądany. Ludność zmniejszała się — chłopi uciekali do tej Polski, w której miała panować tak straszna »niewola« chłopa. Potwierdzają to liczne źródła niemieckie. Uciekali nocą, zabierając dobytek ze sobą. Szlachta po uciekających, po wymarłych rodzinach chłopskich, zagarniała grunta, nie dbając o utrzymanie opuszczonych chat i budynków gospodarskich. Co najwyżej osadzała w nich zagrodników i wyrobników, dając im kilka »szefli« zboża, a zatrzymując grunt dla siebie. Czasem wprawdzie dla zachowania pozorów ogłaszała licytację na opuszczone gospodarstwa, ale stawiała tak ciężkie warunki, że nie było amatorów do kup-

że w edycji angielskiej w Londynie. W ten sposób rozprawa p. Kramsztyka będzie dostępna także dla szerszych kół publiczności, tak mało dotąd nas zapoznającego Albionu.

.......ski.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 15 marca.

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej sekretarz Strasik odczytał szereg interpelacyj klubu socjalistycznego, między innemi w sprawie nieporządków, panujących w **miejskim urzędzie mieszkaniowym, złożenie rachunków przez »Biały krzyż«**, w sprawie zwolnienia **budynków szkolnych** od kwaterunku wojskowego, oraz oszacowania strat i szkód wojennych we wspomnianych budynkach, w sprawie sprzedaży maszyn sekcji odbudowy prywatnej spółce i inne.

Następnie odczytano szereg wniosków nagłych, a mianowicie r. m. Wielgusa o uchylenie zarządzeń władz wojskowych, wprowadzających napowrót rewersy demolacyjne, zniesione przez austrjackie ministerstwo wojny w roku 1917, r. m. Adelmana w sprawie otwarcia **wodociągów**, oraz rozszerzenia ich zakładów, w dalszym ciągu wniosek, aby Rada miejska zwróciła się do państwowego urzędu naftowego, w sprawie przeprowadzenia badań geologicznych co do wykrycia gazu ziemnego i inne.

Wreszcie uchwalono jednogłośnie wniosek, zgłoszony przez prezydjum, przeznaczający na **plebiscyt górnośląski** z funduszów miejskich kwotę 100.000 Mkp.

Uchwalono następnie wniosek prezydjum w sprawie przyjęcia warunków **pożyczki rządowej** w kwocie 3,000.000 Mkp. z funduszu mieszkaniowego na wykończenie **trzech domów** na Półwsiu Zwierzynieckiem, przeznaczonych dla rodzin urzędniczych.

Wreszcie po odczytaniu listu Towarzystwa Muzycznego o umieszczenie zwłok ś. p. **Żeleńskiego** w grobie zasłużonych na Skałce, przystąpiono do porządku dziennego.

BUDOWA GMACHÓW RZĄDOWYCH.

Rada m. uchwaliła wnioski sekcji I i komisji **gruntowej w sprawie sprzedaży warszawskiej P. K. O. gruntu, zajętego obecnie przez zakłady czyszczenia miasta.** Na gruntach tych zbudowany ma być **gmach dyrekcji poczt i telegrafów** wraz z budynkami mieszkalnemi. Grunta oddane być mają P. K. O. do dnia 31 grudnia 1922. Z ceny kupna część przeznaczona będzie na koszta przeniesienia zakładu czyszczenia miasta i nowego tegoż urządzenia. R. m. Mueller wniósł, uchwaloną następnie przez Radę, rezolucję, wzywającą rząd do zbudowania gmachów dla okręgowej dyrekcji skarbu, sądów i Akademji Górniczej.

Wicepr. Sare podniósł katastrofalny **brak mieszkań w Krakowie.** Pomimo przedstawień, czynionych w tych sprawach u rządu i jen. delegata, nie uzyskano dotąd żadnej pomocy.

Rada uchwaliła następnie wniosek, godzący się na poczynienie przez rząd adaptacyj w **Akademji Sztuk Pięknych,** wedle zatwierdzonych planów.

PODWYŻSZENIE OPŁAT KONSUMCYJNYCH.

Nad wnioskami komisji administracyjnej i sekcji skarbowej, w sprawie **podwyższenia opłat gminnych od trunków** i dodatku do podatku spożywczego, rozwinęła się długa dyskusja. Referent podniósł, że budżet tegoroczny miasta wykazuje **deficyt w kwocie 140 mil. marek.** Nowe podatki konsumcyjne dadzą 100 miljonów. Główne obciążenie spada na spirytuoza o zawartości alkoholu od 30 do 90 stopni i dochodzi w najwyższych pozycjach do 200 procent w stosunku do opłat dotychczasowych. Dalsze podwyższenia dotyczą dodatków do krak. podatku linjowego od owoców, bydła, mięsa, ryb, owsa, siana i słomy.

O ile podwyższenie opłat od trunków nie natrafiło na zasadniczą opozycję, o tyle opłaty od mięsa i bydła spotkały się ze sprzeciwem (r. m. Kosobudzki, Gross i Drobner). Wicepr. Rolle przedstawił konieczność podwyższenia opłat spożywczych, które konsumentów zbytnio nie obciążą, a gminie dostarczą koniecznych funduszów.

Ostatecznie wnioski kom. adm. i sekcji skarbowej uchwalono, z wyjątkiem podwyższenia opłat od bydła, nierogacizny i mięsa.

PODATEK OD CZYNSZÓW.

Z kolei uchwaliła Rada, po krótkiej dyskusji podatek gminny **od czynszów mieszkaniowych** w wysokości 10 proc. i **wodociągowy** w wysokości 20 proc. od czynszów na rok 1920 i wartości czynszowych, zwiększonych o 100 proc.

Nadto uchwaliła Rada pobieranie za zwrócenie się do **urzędu rozjemczego** w sprawie najmu mieszkań, 3 proc. od spornego komornego za rok, a to na koszta czynności urzędowych.

PODWYŻSZENIE TARYFY TRAMWAJOWEJ

Po uchwaleniu **opłat targowych** o 100 proc., uchwaliła także Rada m. podwyższenie **taryfy tramwajowej za jednorazową jazdę na 10 mk.,** dla dzieci i młodzieży szkolnej na 1 mk. Dla mieszkańców Krakowa opłata wynosić będzie 5 mk., dla robotników i urzędników 3 mk. W tych ostatnich kategorjach wymagane będą legitymacje i bilety jazdy zakupywane będą musiały być z góry.

Akademji Górniczej przyznano prawo budowli przy ul. Słonecznej domów dla młodzieży Akademji, profesorów i asystentów.

Listę podwyższenia opłat gminnych, jak na jedno posiedzenie bardzo obfitą, zamknęło podwyższenie **opłat od psów** na 300 mk.

Uchwaleniem szeregu wniosków administracyjnych zamknięto posiedzenie.

GÓRNOŚLĄZAK BĘDZIE ZDRAJCĄ OJCZYZNY
JEŻELI NIE ODDA GŁOSU PRZY PLEBISCYCIE.

Kronika górnośląska.

KTO Z GÓRNOŚLĄZAKÓW MA WYJECHAĆ NA PLEBISCYT? 1) Z Górnoślązaków i Górnoślązaczek, którzy chwilowo tylko w Małopolsce przebywają, ci wszyscy, którzy już mają czerwoną lub zieloną legitymację do głosowania.

2) Z osiadłych w Małopolsce Górnoślązaków, ci wszyscy, którzy w przepisanym ściśle przez regulamin terminie wnieśli podania o dopuszczenie do udziału w plebiscycie i dostali ze swoich gmin głosowania na Górnym Śląsku (komitet parytetyczny) przepustki na głosowanie ze swoją fotografją.

3) Ci, którzy te podania wnieśli i nie otrzymali przepustki na głosowanie, ale dostali od komitetów parytetycznych zawiadomienie telegraficzne, lub piśmienne, że są wpisani na listę głosowania. Ci mają zabrać ze sobą to zawiadomienie, oraz fotografję swoją ze stwierdzeniem tożsamości osoby przez władzę polityczną.

MANIFESTACJE PLEBISCYTOWE W WARSZAWIE. W niedzielę odbył się w stolicy szereg wieców manifestacyjnych, mających na celu zaznaczenie solidarności całej ludności stolicy z Górnym Śląskiem. Komitet górnośląski rozwinął nadzwyczaj ożywioną akcję plebiscytową przy współudziale młodzieży akademickiej i straży ogniowej. W nocy na murach kamienic i na mieście ponalepiano różne nalepki i wezwania, jak: »Śląsk nasz!«, »Wszystko dla Śląska!« i t. d. Przy udziale straży ogniowej zorganizowano sprzedaż znaczków dla przechodniów, jeszcze ich nie posiadających. Tłum ludności zajął dziedzińce i aulę uniwersytetu, gdzie do najważniejszych atrakcyj należała loterja fantowa z jednym miljonem wygranych. Przez cały dzień po mieście jeździły przyozdobione wspaniale samochody z napisami agitacyjnemi, nawołującemi do ofiarności na zbliżający się plebiscyt.

DELEGACJA GÓRNOŚLĄZAKÓW W WARSZAWIE. Onegdaj o godzinie 8 rano przybyła do Warszawy delegacja rodowitych Górnoślązaków. Na dworcu witali ich przedstawiciele społeczeństwa z Adamem Zamojskim i Juljanem Tołłoczką na czele. O godzinie 11 przed południem zebrali się w hotelu Europejskim, by udać się na nabożeństwo, oraz na zwiedzenie miasta. Przybyli goście zwiedzili miasto, pooglądali wystawę Tempore Belli w domu Baryczków, poczem udali się na nabożeństwo do kościoła Popijarskiego.

Po nabożeństwie odbyło się dalsze zwiedzanie miasta, poczem w Bristolu odbył się obiad, w czasie którego pierwszy przemówił prezes Tołłoczko, witając serdecznie przybyłych. Odpowiedział mu dr Latacz, dziękując za serdeczne powitanie i zaznaczając, że Ślązacy z wielkiem zaciekawieniem przypatrywali się podnoszeniu się z gruzów państwa polskiego, którego rozwój postępuje bardzo szybko. Przemówienie zakończył dr Latacz okrzykiem na cześć rozwoju państwa polskiego: »Glueck auf!« Przemawiali następnie Wieniawski i Adam Zamojski, jako prezes zjednoczenia zrzeszeń polskich, Drzewiecki w imieniu stolicy, wreszcie zabrał głos poseł Musioł z Bytomia, zaznaczając w dłuższem przemówieniu, że mówi w imieniu ludności górnośląskiej. Mowca wyraził wdzięczność za tak serdeczne przyjęcie, jakie zgotowała im Warszawa, oraz za to, że powitanie rozpoczęło się nabożeństwem i podkreślił symboliczne znaczenie niedzieli palmowej, w którym to dniu ma się odbyć plebiscyt. Przemówienie zakończył staropolskiem: »Kochajmy się!«

PRZEJAZD GÓRNOŚLĄZAKÓW. Wczoraj przed wieczorem przybyła do Poznania partja górnośląskich Polaków, którzy udają się z Pomorza i Wielkopolski na Górny Śląsk celem wzięcia udziału w plebiscycie. Ogółem przybyło wczoraj przeszło 2 tysiące Górnoślązaków. Na dworcu kolejowym witał przybyłych specjalny Komitet i reprezentacja miasta, władz rządowych oraz licznych zrzeszeń, wreszcie tłum publiczności. Pierwsza partja Górnoślązaków udaje się na Górny Śląsk specjalnym pociągiem już o godzinie 8 wieczorem.

Onegdaj o godz. 6 po południu przybyła do Ostrowia liczna partja Górnoślązaków z Leszna, Wrześni i Rawicza, udając się na plebiscyt. Na przybycie Górnoślązaków, którzy zabawią w Ostrowie, miasto przybrało odświętną szatę. Wszystkie domy udekorowano flagami o barwach narodowych, a w oknach widniały specjalne nalepki. Na dworcu kolejowym powitał gości dyrektor sądu Krzanowski, po nim przemawiał imieniem rady m. dr Tomzak. Z okazji przybycia Górnoślązaków odbędzie się szereg przyjęć, przedstawień teatralnych itd.

WZLOTY NA PLEBISCYT. Na rzecz plebiscytu górnośląskiego odbył się wczoraj pod Poznaniem na lotnisku Ławica wzlot publiczności za opłatą. Udział publiczności był liczny.

DZIEŃ GÓRNOŚLĄSKI W ŁODZI. Wczoraj przy wspaniałej pogodzie odbył się w Łodzi dzień górnośląski. Miasto było udekorowane flagami. O godzinie 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze, poczem uformował się pochód, w którym wzięły udział wszystkie szkoły, cechy, organizacje społeczne i kulturalne, przedstawiciele władz, a także i Górnoślązacy, którzy mają się udać na plebiscyt. Publiczność tłumnie wypełniła ulicę Piotrkowską, którą przechodził pochód. Pochód zatrzymał się na placu Wolności, gdzie przemawiał przewodniczący komitetu plebiscytowego, Chwaliński, wojewoda Kamieński, wiceprezydent miasta Stupnicki. Przez cały czas sprzedawano odznaki plebiscytowe.

KIERMASZ PLEBISCYTOWY. W niedzielę odbył się o g. 12 w Krakowie w salach i kuluarach Starego Teatru wielki i urozmaicony kiermasz z dochodem na plebiscyt. Tłumy pospieszyły na tą zabawę — rzucając hojnie grosz dla drogiej wszystkim sprawy. Zabawę urozmaiciały różne atrakcje jak loterje fantowe, w których żywy baran cieszył się ogólnem zainteresowaniem, loterja amerykańska oraz kosze szczęścia.

ROZCZAROWANIE NIEMCÓW. (Z. E.) W Zabrzu Niemcy uroczyście przyjęli grupę przyjeżdżających emigrantów. Po wygłoszeniu przez komitet witający przemówienia o charakterze hakatystycznym emigranci udali się w dalszą drogę przygotowanymi samochodami. Jakież jednak było zdziwienie i wściekłość Niemców, gdy emigranci rozpoczęli śpiewać polski hymn narodowy.

NA PLEBISCYT. Mieszkańcy i instytucje powiatu warszawskiego złożyły na plebiscyt do dnia 10 om. **półtora miljona marek.**

Stowarzyszenie mechaników polskich w Ameryce złożyło na rzecz plebiscytu trzy miljony marek polskich.

Sekretarjat Towarzystwa obrony kresów zachodnich w Krakowie podaje: Na plebiscyt górnośląski w dniu imienin dyrektora IV gimnazjum realnego Romana Zawilińskiego, złożyła młodzież szkolna 2.364 mk., zaś grono wszystkie taksy egzaminacyjne. W miesiącu lutym na tensam cel młodzież i grono ofiarowało kwotę 9402·50 mk.

Sekretarjat Towarzystwa obrony kresów zachodnich w Krakowie podaje: Na plebiscyt górnośląski złożono na wiecu kobiet polskich w Sokole monetę srebrną, którą sprzedano za 600 mk., a otrzymaną kwotę złożono w biurze Towarzystwa obrony kresów zachodnich.

Dr Edward Sternbach, adwokat złożył kwotę 1500 mk.

ODZNAKI PLEBISCYTOWE. Z różnych odznak plebiscytowych wyróżniają się dwie: pierwsza profesora K. Łaszczki z białej blachy, posiada Piastowskiego orła (godło Śląska), który wypełnia całą tarczę, symbolizując niepodzielność Śląska a na piersi orła spoczywa korona polska, jako znamię przynależności do kraju. Na brzegu tarczy biegną perełki, imitujące skarby kraju. U spodu litery K. Ł., wskazują autora. Całość cechuje harmonja i głębsza myśl, obok doskonałego rysunku. Odznak tych wykonano podobno miljon. Druga odznaka z żółtej blachy ma orzełka polskiego między cyframi 19—21 i napis: »Śląsk nasz — tak nam dopomóż Bóg!«

EWANGELICY URZĘDNIKAMI POLSKIMI. Starostą w pow. działdowskim został mianowany Polak-ewangelik dr Pawlica z Cieszyna. Jego pomocnikiem p. Otello, Polak-ewangelik, rodowity Mazur. Zarząd Zrzeszenia plebiscytowego Polaków-ewangelików wyraża uznanie wojewodzie pomorskiemu Brejskiemu za wysunięcie na kierownicze placówki Polaków-ewangelików w dzielnicy polsko-ewangelickiej, i nawołuje, aby Polacy-ewangelicy na Górnym Śląsku głosowali za Polską.

KRONIKA.

Kraków, 15 marca.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ MARCA: Dość pogodnie, temperatura mało zmieniona, słabe wiatry południowe.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 14 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	14	—3	cisza	pogodnie
Warszawa	14	0	południowy	pogodnie
Poznań	15	2	południowy	pogodnie
Gdańsk	15	0	południowy	pogodnie

Rozkład ciśnienia. Wysokie ciśnienie na wschodzie Europy, niż barometryczny na północny zachód od Anglji.

POGODA. Onegdajsza niedziela minęła wśród pięknej, prawdziwie wiosennej pogody. Wszystko oddychało wiosną do tego stopnia, że miało się wrażenie, jak gdyby drzewa za chwilę miały okryć się zielenią. Wśród łagodnego światła promieni słonecznych, zsuwających się na ziemię szeroką falą, wśród pogodnego powietrza, nacechowanego najmniejszym podmuchem wiatru, uśmiechały się twarze tysiąca spacerowiczów, od których zaroiło się po południu w alejach Trzeciego Maja i na Błoniach. Robiono i dalsze wycieczki, nawet na Bielany i Skały Panieńskie mimo błota, pokrywające jeszcze w wielu miejscach pola. W pogodzie minął dzień, po którym równie piękna, rozmarzona, przyprószona srebrem gwiazd, przyszła noc, cicha i spokojna.

IMIENINY NACZELNIKA PAŃSTWA. W sobotę dnia 19 bm. o godz. 10 rano z powodu imienin Naczelnika państwa odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym na Wawelu, w którem wezmą udział jeneralicja i delegacja władz wojskowych, naczelnicy władz cywilnych, duchowieństwo, rada miejska, stowarzyszenia, cechy krakowskie i publiczność. Bliższe szczegóły programu podane będą wkrótce.

BLOCZKI DLA PŁATNICZYCH NA DOCHÓD FUNDUSZU OPIEKI NAD INWALIDAMI WOJENNYMI. Jeneralna ekspozytura S. Op. M. S. Wojsk. w Krakowie, pragnąc zasilić fundusz na wsparcia dla inwalidów woj., wydała bloczki na rachunki dla użytku w hotelach, kawiarniach, restauracjach i przedsiębiorstwach gospod.-szynk. Od każdego rachunku pobierać się będzie przez doliczanie jedną markę pol. Akcja ze względu na humanitarny cel, spotka się niewątpliwie z życzliwem poparciem ze strony społeczeństwa.

Bloczki te zawierające po 100 rachunków po 1 mk., nadają się bardzo dobrze również na rachunki dla wszelkich przedsiębiorstw kupieckich. Jen. ekspozytura apeluje przeto do kupców i właścicieli firm, aże by zechcieli poprzeć ze swej strony akcję humanitarną dla inwalidów przez zakupienie odpowiedniej ilości bloczków w cenie 100 marek za bloczek wprost w referacie opieki społecznej jen. eksp. w Krakowie, ul. Smoleńsk 29, parter.

Z TOW. IMIENIA WITA STWOSZA. W dniu 5 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Stan. Radziejowskiego, znanego artysty malarza, doroczne walne zgromadzenie Tow. imienia Wita Stwosza. Po sprawozdaniu sekretarza i skarbnika, odczytał członek Towarzystwa architekt p. Jan Tarczałowicz dalszy ciąg swojego bardzo zajmującego studjum pt. »Malarskie dzieła Wita Stwosza«, w którem przeprowadza dowód, że przypisywane różnym malarzom niemieckim obrazy, są dziełem Wita Stwosza oraz syna jego Marcina.

Po odczycie wywiązała się dyskusja, w toku której członkowie uznali wywody p. Tarczałowicza za rozstrzygające.

Walne zgromadzenie uchwaliło rękopis p. Tarczałowicza, który stoje w szeregu najlepszych znawców sztuki Stwosza, przesłać do ministerstwa kultury i sztuki w Warszawie z prośbą o jego publikację.

PODWYŻSZENIE CEN SPIRYTUSU. Dyr. okr. skarb. w Krakowie ogłasza: Od dnia 25 marca br. obowiązuje podwyższona cena sprzedażna spirytusu i wódek, a to 350 mk. za litr alkoholu monopolowego, 390 mk. za litr alkoholu do wyrobu likierów, zaś 430 mk. za litr alkoholu pejszobowego. Zapas spirytualjów do dodatkowej opłaty ma zgłosić każdy fabrykant likierów, sprzedawca, szynkarz i aptekarz. Osoby zaś prywatne przy ilościach ponad 10 litrów płynu, dnia 14 marca br. w najbliższym oddziale kontroli skarb., a następnie uiścić dodatkową opłatę w przynależnym urzędzie podatkowym.

WALNE ZEBRANIE CHRZEŚĆ. ZWIĄZKU HANDLOWCÓW. W niedzielę o godz. 10 rano w sali krakowskiego Sokoła odbyło się walne zebranie tutejszego oddziału chrześć. związku handlowców, na które przybyli delegaci prowincjonalnych związków zachodniej Małopolski. Pierwszy przemówił prezes związku p. Muszyński, zdając sprawozdanie z działalności związku. Stwierdził, że związek przeprowadził pertraktacje z kongregacją kupiecką i inspektoratem pracy co do poprawy bytu handlowców, brał udział w życiu społecznem i publicznem, rozwinął żywą działalność w kierunku akcji plebiscytowej, gościł własnym kosztem handlowców i przemysłowców górnośląskich. Po kilku jeszcze przemówieniach wybrano prezydjum, do którego weszli: W. Muszyński prezes, J. Siekierski i Wojas wiceprezesi. B. Zajączkowski sekretarz, J. Rustecznik skarbnik. A. Wierzbanowski bibljotekarz, Stanilewicz gospodarz. Nadto wybrano 18 członków wydziału.

POGRZEB ŚP. PUŁK. PICKA. Wczoraj o godz. 3½ po południu odbył się ze szpitala garnizonowego w Krakowie pogrzeb śp. pułk. Ignacego Józefa Picka, dowódcy 17 dywizji. Kondukt pogrzebowy otwierała kompanja honorowa, za którą postępowała muzyka 20 pp., następnie niesiono wieńce od oficerów 20 pp., oraz żołnierzy. Za karawanem szła rodzina zmarłego, jeneralicja, korpus oficerski oraz reprezentanci wojska konsystującego w Krakowie. Orszak zamykała kompanja honorowa. Kondukt przez ul. Basztową, Lubicz przeszedł na cmentarz rakowicki, gdzie złożono zwłoki zmarłego pułkownika.

KOLUMNY ROBOCZE. Ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z głównym urzędem ziemskim i ministerstwem rolnictwa, chcąc przystąpić do jak najszybszego nadania ziemi żołnierzom, tworzy przejściowo przy poszczególnych oddziałach linjowych kolumny robocze, składające się ze zdemobilizowanych i zasłużonych żołnierzy, uprawnionych do otrzymania ziemi darmo i do najszerszej pomocy rządowej. Zadaniem kolumn roboczych jest w pierwszym okresie wiosennym dokonanie uprawy i niezbędnych zasiewów dla osadnika. Do każdej kolumny roboczej zostały przydzielone odpowiednie ilości koni i narzędzi rolniczych. Zdemobilizowani żołnierze chcący wstąpić natychmiast do kolumn roboczych, winni zgłosić się jak najszybciej do swoich batalionów zapasowych. Przyjmowanie zgłoszeń i wysyłanie kolumn roboczych odbywać się będzie do dnia 1 maja 1921.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Repertuar na dni najbliższe zapowiada »Królowa przedmieścia« (jutro), na dziś i sobotę operetkę Nedbala »Bohater kaukaski«, na czwartek i niedzielę wieczór »Wielkie bractwo« Fredry-syna. W przygotowaniu najnowsza operetka Roberta Stolza, autora tak popularnej operetki »Za dawnych dobrych czasów«. Tytuł nowości brzmi: »Faworyt«. Premjera zaraz po świętach.

OKRADZENIE JENERALNEGO DELEGATA. W niedzielę podczas jazdy z Krakowa do Lwowa w specjalnym wozie salonowym skradziono jeneralnemu delegatowi Gałeckiemu dwa futra wartości 300.000 mk., a jego sekretarzowi portfel ze znaczną gotówką.

OSTRZEŻENIE PRZED POŚREDNIKAMI PASZPORTOWYMI. Austrjacki urząd paszportowy ogłasza: Przestrzegamy powtórnie podróżującą publiczność przed posługiwaniem się pośrednikami paszportowymi. Pominąwszy już tę okoliczność, że ubiegający się o wizę paszportową musi osobiście zgłosić swoją prośbę, to osoby, trudniące się pośrednictwem w wyrabianiu paszportów i wiz, nie mają żadnego dostępu do urzędu paszportowego. Przy dostarczaniu wiz przez takie indywidua wchodzą w grę wyłącznie fałszerstwa, które powodują kroki karne zarówno przeciwko pośrednikom, jak posiadaczom paszportów.

POD ZARZUTEM PUSZCZANIA W OBIEG świadomie fałszywych 500-markówek aresztowano w Podgórzu Małgorzatę Sikorę, lat 56.

KRADZIEŻE TRAMWAJOWE. Na gorącym uczynku kradzieży w tramwaju przychwycono w Krakowie Wojciecha Trzeciaka. Aresztowany usiłował Henryce Słojba skraść z kieszeni portmonetkę z większą kwotą.

Ponadto policja krakowska aresztowała Andrzeja Brzozowskiego w chwili, gdy z kieszeni Marji Dzięgdzirowej usiłował wyciągnąć portmonetkę.

USIŁOWANE WŁAMANIE. Onegdaj w nocy przychwycono Mojżesza Podborę, lat 36, który usiłował włamać się do sklepu z obuwiem Leona Lindenbauma, przy ul. Dietla 30 w Krakowie.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Za kradzież większej ilości drzewa z wozu kolejowego aresztowano na krakowskim dworcu 28-letniego Piotra Lenarta.

Aresztowano w Krakowie służącą Agnieszkę Kmiecićównę, lat 20, która swemu pracodawcy drowi R., skradła rozmaite przedmioty z garderoby i bielizny, wartości 25.000 mk.

Za takąsamą kradzież popełnioną na szkodę Olgi Waldmannowej aresztowano służącą Małgorzatę Guzikównę.

Policja krakowska aresztowała Florjana Hajdugę, lat 34, który podczas służby u Jakoba Sięczka, przedsiębiorcy budowlanego w Czarnej Wsi, skradł różne przedmioty budowlane znacznej wartości.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA

HOŁD DLA NACZELNIKA PAŃSTWA. Z okazji imienin Naczelnika państwa odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 11 przed poł. w teatrze »Bagatela« poranek autorski, na którym autor »Sądnego dnia« i »Kajdan małżeńskich« p. Leon Wiesenberg odczyta swoją 4-aktową sztukę »Nasz Czyn«, osnutą na dziejach Legjonów.

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE T. S. L. IX Koło T. S. L. im. Królowej Jadwigi urządza przedstawienie amatorskie »Ślubów panieńskich« Fredry w teatrze Powszechnym dnia 16 marca o godz. 3 po poł. na dom poprawy dla chłopców bezdomnych. Ceny miejsc zwyczajne.

MUZYKA TANECZNA. W niedzielę 20 bm. w sali Sokoła wystąpi znany pianista Wiktor Łabuński z koncertem, którego program obejmuje: Gawot Bacha, Menuet Mozarta, Walce Brahmsa, Mazurki Chopina, Tańce norwegskie Griega i w in.

ZEBRANIE KRAK. KOŁA TOW. HISTORYCZNEGO odbędzie się we czwartek 17 bm. w sali seminarjum archeologicznego (Bibl. Jagiell.). Na porządku dziennym: 1) odczyt dra T. Wąsika »Rola czynnika narodowego w starożytności«, 2) dyskusja na temat »Sprawa polskiej biografji narodowej«.

PRZY KÓŁKU PRZYRODNIKÓW U. U. J. zawiązała się sekcja »Pomocy szkolnej«. Ma ona na celu przyjść z pomocą naszemu szkolnictwu tak niższemu jak i średniemu przez dostarczanie zbiorów przyrodniczych, tablic, preparatów i okazów ze szczególnem uwzględnieniem krajowej przyrody.

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE urządza we czwartek 17 marca o godz. 7 wieczór odczyt pt. »Uzdrowiska i miejscowości klimatyczne na Spiszu i Orawie«, który wygłosi prof. dr W. Goetel, w sali Muzeum przemysł., Smoleńsk 9.

SCHRONISKO DLA WYCIECZEK przybywających do Krakowa, utrzymywane przez Pol. Tow. Krajoznawcze na Wawelu, zostało odświeżone i otwarte **dla użytku wycieczek.** Zgłoszenia noclegów przyjmuje biuro Tow. Krajozn. Grodzka 64, II p., między 6—8 wieczór.

ZAPŁATA ZA ZAREKWIROWANE SAMOCHODY I MOTOCYKLE odbywa się w komis. gosp. dowództwa wojsk samochodowych O. G. Kraków w koszarach na Dąbiu. Właściciele zarekwirowanych samochodów i motocykli zechcą się po odbiór pieniędzy zgłosić do końca marca br., gdyż po tym terminie wypłata byłaby ze względów materjalnych utrudniona i połączoną z dalszem czekaniem na gotówkę.

ROZMOWY TELEFONICZNE Z WIEDNIEM I CZECHOSŁOWACJĄ mogą się odbywać bez wymaganego zezwolenia władz wojskowych i wogóle bez wszelkich ograniczeń.

Z kraju i ze świata.

WSZYSCY DLA DZIECI. Akcja zorganizowana przez »ojca wszystkich głodnych dzieci« Herberta Hoovera w celu zebrania 33 miljonów dolarów — zdobyła sobie w Ameryce szeroką popularność wśród wszystkich sfer społecznych. Dowiadujemy się z pism amerykańskich o wielkich darach, ofiarowanych na rzecz głodnych dzieci przez związki, stowarzyszenia i osoby prywatne. Związek młodzieży amerykańskiej »Knights of Columbus« (Rycerze Columba) ofiarował na ten cel 4½ miljona dolarów. Y. W. C. A. (Związek młodych kobiet chrześcijańskich) przeznaczył na fundusz Hoovera jednodniowy dochód z obiadów wydawanych w 450 jadłodajniach, należących do tej organizacji. Farmerzy amerykańscy dają na ten cel 15 miljonów buszli kukurydzy i 50.000 buszli pszenicy. Kolejarze ofiarowują się przewieźć za darmo pewną część tego daru. Słowem — nędza dzieci europejskich znajduje oddźwięk we wszystkich sercach. Prasa polska, wychodząca w Ameryce, przyczynia się też wielce do pobudzenia ofiarności tamtejszej Polonji w celu zasilenia funduszu Hoovera, którego znaczna część przypadnie polskim dzieciom. Rezultaty tej akcji już są widoczne; bawiący niedawno w Warszawie przedstawiciel Hoovera na Europę, Walter L. Brown, oświadczył, że liczba dzieci dokarmianych w Polsce będzie powiększona do 350.000, a cała akcja przedłużona do 1 sierpnia br.

KURYTYBSKI KOMITET RATOWANIA DZIECI w Polsce zawiadamia, że dary zebrane przez ten komitet dla biednych dzieci w Polsce, a wysłane z Kurytyby 15 grudnia 1920, odpłynęły z Rio de Janeiro 22 stycznia 1921 statkiem duńskim »Groentoft« przez Hamburg pod adresem wysokiego komisarjatu Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku, w postaci 13 skrzyń przeznaczonych dla państwowego Komitetu pomocy dzieciom przy ministerstwie zdrowia publicznego w Warszawie.

Z ŻYCIA POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Komitet wykonawczy ideowy organizacji związku polskiej młodzieży akademickiej w Warszawie zdecydował się wysłać na międzynarodowy zjazd akademicki do Pragi czeskiej na dzień 29 bm. sześciu przedstawicieli młodzieży polskiej. Równocześnie komitet wykonawczy zaprosił przedstawicieli akademickiej młodzieży francuskiej do Warszawy i otrzymał serdeczną odpowiedź, iż natychmiast po zjeździe pospieszą skorzystać z zaproszenia.

KOMUNIKACJA LOTNICZA PARYŻ—WARSZAWA. (E. E.) Agencja Havasa donosi, że pierwszy napowietrzny statek kursujący pomiędzy Paryżem a Warszawą, wylądował szczęśliwie w Warszawie.

KONSULATY AMERYKAŃSKIE W POLSCE. Z Warszawy donoszą: Dzięki usilnym staraniom ministerstwa spraw zagranicznych i urzędu emigracyjnego, rząd argentyński zdecydował się utworzyć w Warszawie konsulat. Uruchomienie konsulatu nastąpi w ciągu kwietnia. To w wysokim stopniu ułatwi stosunki pomiędzy Polską i Argentyną. Odtąd wychodźcy polscy, udający się do Ameryki południowej, nie będą zmuszeni starać się o wizę argentyńską aż w argentyńskim konsulacie w Berlinie. W krótkim czasie w Krakowie zostanie otwarty wicekonsulat St. Zjednoczonych, celem ułatwienia otrzymywania wiz ludności Małopolski.

ARESZTOWANY swego czasu w Warszawie dyrektor Banku Kupiectwa Polskiego, Mazurkiewicz — jak nam telefonują z Warszawy — został uwolniony z więzienia za kaucją.

POLICJA NA KRESACH WSCHODNICH. Z Warszawy komunikują nam: Komenda terenów przyfrontowych i etapowych pod kierownictwem inspektora Zbóżka ukończyła organizację policji na kresach wschodnich. W trzech kresowych województwach utworzono trzy komendy okręgowe, a które w myśl ustawy, będą podlegały bezpośrednio Głównej Komendzie policji państwowej w Warszawie. Skutkiem tego tymczasowa Komenda terenów przyfrontowych i etapowych, mieszcząca się przy głównej Komendzie policji państwowej, z dniem 1 marca zostanie zlikwidowana.

WYKRYCIE NIEMIECKIEJ AKCJI SZPIEGOWSKIEJ W ŁODZI. Łódzka »Prasa« donosi, że defensywny wydział II dowództwa jeneralnego w Łodzi wpadł na trop akcji na rzecz Niemiec. Zarządzone dochodzenia doprowadziły do aresztowania kierownika tej akcji, niejakiego Szuberta barona von Fechte.

»JÓZEF PIŁSUDSKI«. »Gazeta Gdańska« donosi że zakupiony przez Polskie Towarzystwo żeglugi morskiej wielki statek pasażerski, który dotąd nosi nazwę »Mittau«, wyjedzie wkrótce z Gdańska do Nowego Yorku pod flagą polską i pod nazwą »Józef Piłsudski«.

WIELKIE TRZĘSIENIE ZIEMI W CHINACH. Z północno-zachodnich Chin donoszą o wielkiem trzęsieniu ziemi. Zabitych ma być dziesiątki tysięcy. Trzęsienie miało miejsce na przestrzeni o średnicy 100 milowej.

ZMARLI.

Jan Szczęsny Chrzanowski, syn Gabrjela i Heleny z Borkowskich, ordynator baraku tyfusowego w Rożanach, padł w młodym wieku ofiarą swojego zawodu, zaraziwszy się tyfusem plamistym.

Dr Zygmunt Lisiewicz, adwokat krajowy, członek Rady miejskiej, zmarł we Lwowie.

Eufemja ze Śliwińskich 1° voto Bałucka, 2° voto Hubaczkowa zmarła w Krakowie w dniu 12 bm. przeżywszy lat 62.

Śp. Eufemja Hubaczkowa była w pierwszem małżeństwie żoną śp. Michała Bałuckiego, zasłużonego powieściopisarza i komedjopisarza. W tym charakterze znaną i cenioną była w Krakowie dla ujmujących zalet towarzyskich. W latach 1880—1900 salon pp. Bałuckich był jedynym w Krakowie ośrodkiem życia towarzyskiego i zebrań literackich. Śp. Eufemja znaną była i cenioną, jako jedna z najczynniejszych pań biorąca udział żywy w życiu ówczesnego Krakowa. Pozostawiła też w pamięci wszystkich uczestników owych zebrań najsympatyczniejsze wspomnienie. W ostatnich latach życia złożona ciężką chorobą usunęła się zupełnie w zacisze domowe.

Pogrzeb śp. Bałuckiej Hubaczkowej odbył się wczoraj z kaplicy na rakowickim cmentarzu przy licznym udziale osób ze sfer literackich i artystycznych.

ZAMIAST WIEŃCA NA TRUMNĘ Ś. P. Dra JÓZEFA ZAGAJI, inspektora okręgowego Pomocy rolnej w Krakowie, ufundowali urzędnicy inspektoratu i referenci rolni cegiełkę na odbudowę Wawelu.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 15 bm.: »Taniec śmierci«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Wtorek, 15 bm.: »Bohater kaukaski«.
Środa, 16 bm.: »Królowa przedmieścia«.
Czwartek, 17 bm.: »Wielkie bractwo«.
Piątek, 18 bm.: »Lalka«.
Sobota, 19 bm.: »Bohater kaukaski«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Wtorek, 15 bm.: »300 dni«.
Środa, 16 bm.: »300 dni«.
Czwartek, 17 bm.: »300 dni«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Wtorek, 15 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Środa, 16 bm.: »Gwiazda Kaukazu«.
Czwartek, 17 bm.: »Gwiazda Kaukazu«.

Powierzchnia G. Śląska wynosi 13000 klm. kw.

---

na. Przywiązane do opuszczonych gruntów ciężary, jak robocizny, podwody i inne »powinności«, rozkładało na pozostałych chłopów. — (Hoffmann »Geschichte Schlesiens«, IV. 115.)

Ten stan rzeczy zmusił Fryderyka do rozporządzenia, aby dziedzice zwrócili zagarnięte gospodarstwa i zaopatrzyli je w budynki, bydło i narzędzia gospodarskie, osadzając na nich chłopów z prawami dziedziczenia (1749). Tosamo rozporządzenie zabraniało równocześnie chłopom nabywania na spółkę dóbr rycerskich i ograniczało chłopa do posiadania jednego tylko gospodarstwa. Ci, co ich kilka posiadali, musieli je sprzedać, albo osadzić na nich dorosłych synów.

Pomiędzy środkami, »zachęcającemi« do pracy, znajdowała się groźba odesłania do domu poprawy. Groźba ta nie skutkowała. »Wolimy raczej — mówili chłopi do dziedziców — 10 lat siedzieć w zuchthauzie i tam pracować, niż dwa lata być poddanymi waszej miłości« (cytata ks. Zimmermanna z broszury niemieckiej z roku 1786).

Dla zaludnienia kraju Fryderyk rozpoczął na wielką skalę kolonizację. Najwięcej kolonistów pochodziło z Palatynatu i Wirtembergji. Jeżeli znaleźli się między kolonistami Polacy, to osadzano ich w okolicach, już zupełnie zniemczonych, aby utonęli w falach niemczyzny...

Stosunkowo najgorzej było Górnoślązakom po wojnie siedmioletniej (1763). »Śląsk po tej wojnie — pisze bezimienny autor — zamieszkiwali siedlacy, ogrodnicy, nieliczni chałupnicy i komornicy. Chałupnicy mieli chałupę z ogródkiem, a niekiedy także trochę bydła i kilka morgów roli. Ogrodnicy posiadali często aż do 30 morgów roli, co prawda najgorszej, pod lasem. Siedlak miał tyle roli, że chował kilka koni, albo wołów, dla jej obrobienia. Rola była nieurodzajna, dlatego chłopi musieli jej stosunkowo mieć dużo, aby z głodu nie umarli. Wszyscy oni nie byli jednak panami swoich gruntów i zagród: panami ziemi i jednocześnie ludzi byli junkrowie górnośląscy, którym wszyscy chłopi byli zobowiązani do bezpłatnej pańszczyzny. Tylko »wolni« chłopi, których była zaledwie część dziesiąta, posiadali własność dziedziczną i mogli ją przekazać synowi, nie synom, bo gruntów dzielić nie było wolno — Wszystkich innych »pan« mógł każdej chwili z własności wypędzić i osadzić innych na ich miejscu. Bez zezwolenia pana i wolni i niewolni chłopi nie mogli opuszczać swoich posiadłości«.

O »chałupnikach«, czyli »zagrodnikach«, pisze autor niemiecki, że położenie ich było najgorsze, »musieli bowiem dziennie chodzić na pańszczyznę, pracować w polu, w ogrodzie, stajni, oborze, stawiać budynki i płoty, łowić ryby, chodzić na łowy i wogóle pełnić wszelką służbę z żonami i dziećmi w każdym czasie, latem i zimą, za co dawał im dziedzic utrzymanie i drobną zapłatę. Bez pozwolenia dziedzica nie wolno im było dzieci przysposabiać do rzemiosła, ani ich gdziekolwiek wysłać, chyba za wykupem. Dziedzic mogli nawet dzieci ich komu innemu darować, albo je wymienić«. (F. Bucar. 1775).

(Dok. nast.). **Kazimierz Bartoszewicz.**

Teatr im. J. Słowackiego.

W przepełnionym teatrze odbył się wczoraj pierwszy gościnny występ artysty teatrów warszawskich, p. Karola Adwentowicza, w głośnej, a u nas dotąd niegranej sztuce Augusta Strindberga: »Taniec śmierci«. Główna rola kapitana Edgara w tym dramacie, owianym skandynawskim pesymizmem, dała artyście sposobność do rozwinięcia całej skali bogactwa środków technicznych i skonstruowania postaci, której charakterystyka leży całkowicie w zakresie środków i rodzaju talentu Adwentowicza. W interpretacji jego miała ona wszystkie cechy głębokiego ujęcia i mistrzowskiego wycyzelowania. Odkładając bliższe omówienie niepowszedniego dramatu do najbliższego numeru, zaznaczamy, że ma on cechy przełomowego kierunku, którego znaczenie zbladło już wobec fali czasu i wielkich wstrząśnień dziejowych. Wykonanie sztuki pod reżyserją dyr. Trzcińskiego miało cechy bardzo starannego przygotowania. Z osób współgrających żywe zainteresowanie budziła gra pani Lasińskiej i p. Brackiego. *wp.*

POPRAWKI P. S. L. I P. P. S.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Stronnictwa P. S. L. i P. P. S. wniosły 15 poprawek stylistycznych i 30 poprawek merytorycznych o **treści politycznej.** Między poprawkami merytorycznemi najważniejsze są poprawki:

1) Do artyk. 26. uprawniającą prezydenta Rzeczypospolitej do **rozwiązania Sejmu** na wniosek rady ministrów, zgodzie trzech piątych Sejmu przy obecności conajmniej **połowy ustawowej liczby posłów.**

2) **Skreślenie art. 35 i 36,** omawiającego skład senatu.

3) Poprawka do art. 46. domagająca się **skreślenia postanowienia,** iż prezydent państwa nie może sprawować podczas wojny naczelnego dowództwa.

4) **Skreślenie art. 121 o szkole wyznaniowej.**

5) Poprawkę do art. 126, domagająca się, by rewizję konstytucji mógł uskutecznić pierwszy Sejm, wybrany na jej podstawie **w rok po swem otwarciu** i to na podstawie uchwały, powziętej **zwyczajną większością** w obecności conajmniej **połowy ustawowej liczby członków.**

Stronnictwa lewicowe postanowiły postawić na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia wniosek formalny, aby Izba uchwaliła przedewszystkiem art. 126 z proponowaną przez lewicę poprawką. Od wyniku głosowania nad tym wnioskiem **zależeć ma dalszy tok głosowania nad konstytucją.**

PODSEKRETARZE STANU W MINISTERSTWIE PRACY.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) W kołach sejmowych krążą pogłoski, że podsekretarzami stanu w ministerstwie pracy i ochrony społecznej mają zostać **Gustaw Simon i pos. ks. Bliziński.**

NIEPRAWDZIWE WIADOMOŚCI.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Z poinformowanej strony zwracają uwagę, że podana przez »Rzeczpospolitę« wiadomość, jakoby przedstawiciele Polski zgłosili u przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych chęć do **współdziałania w ekspedycji karnej przeciw Niemcom, nie odpowiada prawdzie.**

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) W związku z toczącemi się pertraktacjami **polsko-rumuńskiemi** notowano pogłoskę o przyjęciu przez Polskę zobowiązania **przystąpienia Polski do małej ententy. Pogłoska ta nie odpowiada prawdzie.** W czasie pobytu ministra Sapiehy w Bukareszcie na wniosek Take Jonescu włączono do warunków umowy prowizorycznej artykuł zobowiązujący **jedynie Polskę do przystąpienia do rokowań w tym kierunku.** Dopiero od wyniku tych rokowań zależeć będzie stosunek do małej ententy.

UKŁAD POLSKO-RUMUŃSKI.

Warszawa, 15 marca (PAT). Układy polsko-rumuńskie **polityczne, wojskowe i handlowe będą przedstawione do ratyfikacji Sejmowi.**

JESZCZE SPRAWA INSYGNIÓW.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) Poszczególne kluby wyznaczyły już owych przedstawicieli do komisji, mającej **zbadać sprawę insygniów królewskich.** Do komisji weszli z ramienia P. S. L. pos. Bojko, P. P. S. pos. Pęczek, Wyzwolenia pos. Rogiński, N. P. R. pos. Waszkiewicz, Z. L. N. pos. Skarbek, N. Z. L. pos. Sołtyk, Ch. D. pos. Piotrowski.

Sprawa Galicji wschodniej.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« donosi: Sprawa Galicji wschodniej przedstawia się obecnie dla państwa polskiego **bardzo niekorzystnie.** Liga narodów przedłożyła sprawę zażaleń ruskich w Galicji wschodniej **Radzie ambasadorów,** motywując postanowienie swe następująco:

1) Liga narodów nie może rozpatrywać zażaleń ruskich, ponieważ **Galicja wschodnia leży poza granicami państwa polskiego i do Polski nie należy.**

2) Państwo polskie zajmuje Galicję wschodnią tylko z tytułu **okupacji wojskowej, lecz nie posiada tam mandatu administracyjnego,** a postanowienia konwencji haskiej co do okupacji nie mogą być zastosowane do Polski, ponieważ państwo polskie **powstało po jej podpisaniu.**

Minister Sapieha zawiadomił komisję sejmową, że Liga narodów przedłożyła sprawę Galicji wschodniej Radzie ambasadorów, nie powiadomił jednak o **motywach tego kroku,** które dla Polski mają wielkie znaczenie, ponieważ **przesądzają poniekąd stanowisko Ligi narodów w tej sprawie.**

Rokowania w Rydze.

Ryga, 15 marca (East Express). Wszelkie rozrachunki Polski z Rosją będą liczone od października 1915 roku i **przeprowadzone w rublach złotych.** Projekt rosyjski odrzuca ogłoszenie amnestji dla własnych obywateli jako wkraczanie w sprawy wewnętrzne.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) »Kurjer Poranny« donosi z Rygi pod datą 13 bm.:

Wczoraj podczas dyskusji w sprawie reewakuacji mienia państwowego zapadła zgoda bolszewików na zwrot **rządowej stadniny janowskiej wraz z przychówkiem.** Co do złota bolszewicy zdecydowali się wypłacić Polsce **32 tysiące rubli w złocie,** zwlekają natomiast z oznaczeniem **terminu wypłaty.** W dziedzinie reewakuacji taboru kolejowego bolszewicy godzą się na zwrot należącego się majątku kolejowego z wyjątkiem taboru szerokotorowego, za który gotowi są dać ekwiwalent. Na niedzielnej konferencji Joffe zgodził się na określenie w traktacie pokojowym **terminu ratyfikacji traktatu,** lecz termin ten uzależnił od uchwały najbliższego zjazdu sowietów.

O PRAWOMOCNOŚĆ TRAKTATU RYSKIEGO.

Warszawa, 15 marca (Tel. wł.) W miarę zbliżenia się chwili **podpisania traktatu pokojowego w Rydze** opinję publiczną niepokoi pytanie, czy pokój zawarty w Rydze między Polską a Rosją **będzie miał na podstawie prawa międzynarodowego moc obowiązującą.**

Jak się w miarodajnych kołach sejmowych w tej sprawie informujemy rokowania między rządem naszym a rządem sowietów rozpoczęte zostały nietylko za zgodą ale nawet **pod presją sprzymierzonych z nami mocarstw.** W tych warunkach odmowa uznania przez mocarstwa zawartego w Rydze traktatu jest **niemożliwą.** Niezdecydowaną jest natomiast kwestja, czy rząd nasz zwrócić się ma wogóle do mocarstw **o uznanie tego traktatu.** Najlepsze w tym wypadku dla Polski wyjście wskazuje **statut Ligi narodów, który nakłada na Ligę obowiązek obrony traktatów zarejestrowanych w Radzie Ligi.** Wystarczy więc zawiadomić Ligę narodów o zawarciu traktatu i przedłożyć jego tekst, a akt ten **zastąpi w zupełności przyjęte dotychczas postępowanie** uwiadomienia poszczególnych mocarstw.

Poglądy te zgadzają się **zupełnie z przekonaniami naszych kół rządowych.**

Powrót jeńców z Rosji.

Warszawa, 15 marca (PAT). Na posiedzeniu komisji międzyministerjalnej dla spraw repatrjacji z Rosji, odbytem dnia 12 bm., po wysłuchaniu sprawozdania p. Konstantego Skrzyńskiego, delegata ministerstwa spraw zagranicznych, który łącznie z przedstawicielami wojskowości zwiedził na początku bm. **w Baranowiczach i Równem punkty,** przeznaczone dla wymiany repatrjantów, stwierdzono, że ze strony naszych władz wojskowych **wszelkie przygotowania do wymiany zostały już ukończone,** zaś ze strony urzędu emigracyjnego i naczelnego komisarjatu do walki z epidemjami przygotowania są o tyle **zaawansowane,** że pierwsza partja powracających z Rosji **mogłaby być przyjęta.**

Zwlekaniom ze strony bolszewickiej będą przeciwstawione jak najbardziej kategoryczne żądania ze strony min. spraw zagranicznych, co winno umożliwić przybycie pewnej części naszych jeńców wojennych do kraju przez **święta wielkanocne.**

W przededniu plebiscytu na Górnym Śląsku.

NAPAD NIEMIECKICH EMIGRANTÓW.

Bytom, 15 marca (PAT). W sobotę kilku opryszków emigrantów niemieckich napadło w Bytomiu na komendanta miasta Bytomia **jen. Lecomta, przyczem mocno go poturbowało.**

PRZYBYCIE POLSKICH EMIGRANTÓW Z FRANCJI.

Bytom, 15 marca (PAT). Wczoraj przybył tu większy transport **emigrantów polskich z Francji,** a mianowicie z Metzu i okolicy. Przybywają też emigranci z Ameryki.

AGITACJA NIEMIECKA.

Cieszyn, 15 marca (Tel. wł.) Z Morawskiej Ostrawy donoszą, że Morawska Ostrawa i okolica zalane są przez emisarjuszy niemieckich, zaopatrzonych **w znaczne sumy pieniężne, a popieranych przez rząd czeski,** którzy rozwijają silną agitację wśród młodzieży polskiej, dzieci Górnoślązaków, wydalonych swego czasu przez rząd niemiecki **za przyznawanie się do polskości.** Agitacja ta prowadzona jest w celu nakłonienia młodych Górnoślązaków, **aby wróciły na Górny Śląsk i głosowały za Niemcami.**

W PRZEWIDYWANIU KLĘSKI.

Bytom, 15 marca (East Express). W przewidywaniu klęski plebiscytowej **drukarnie dzienników niemieckich ewakuują maszyny niemieckie.**

Bytom, 15 marca (PAT). Rachuby niemieckie co do liczby emigrantów niemieckich zawiodły, skutkiem czego musiał być zmieniony rozkład pociągów, przywożących emigrantów. W ostatnich trzech dniach **zmniejszono liczbę pociągów, przywożących emigrantów, o dwa dziennie.**

EMIGRANCI NIEMIECCY.

Bytom, 15 marca (East Express). Napływ emigrantów niemieckich bardzo mały. Obliczają, że **ogółem przybędzie sto tysięcy.**

Zarządzenia przymusowe wobec Niemiec.

PRZYBYCIE DALSZYCH TRANSPORTÓW WOJSKOWYCH.

Berlin, 15 marca (PAT). »Berliner Tageblatt« donosi z Duisburga, że przybyły tam **dalsze transporty wojskowe.** Wszystko wskazuje na to, że **aljanci planują rozszerzenie okupacji.** — W krajach nadreńskich i w Westfalji skonstatowano zupełny zastój ruch eksportowego.

KONCENTRACJA WOJSK CZESKICH.

Kładsko, 15 marca (PAT). »Telegraphen Union« donosi, że na granicy **czesko-słowackiej dają się zauważyć koncentracje wojsk.** Czechosłowacja została upoważniona do obsadzenia hrabstwa kładskiego w terminie który dopiero zostanie oznaczony. **Ma to być jedno z zarządzeń przymusowych** sprzymierzeńców wobec **Niemiec.**

SPRAWA ROZWIĄZANIA STRAŻY MIESZKAŃCÓW.

Monachium, 15 marca (PAT). Projekt ustawy, wypracowany przez berliński rząd Rzeszy, dotyczący **natychmiastowego rozwiązania straży mieszkańców i organizacji samoobrony,** wywołał tutaj w prasie mieszczańskiej i wśród stronnictw mieszczańskich **wielkie wzburzenie.** Bawarska partja ludowa doniosła rządowi Rzeszy, że **jeżeli rząd będzie podtrzymywał ten projekt, wówczas przejdzie ona do opozycji.** W sprawie tej odbyła także posiedzenie bawarska Rada ministrów, na którem, jak dzienniki donoszą, uchwalono **utrzymać nadal swoje uznane stanowisko w kwestji straży mieszkańców.**

NIEMIECKA SOCJAL-DEMOKRACJA PRZYSTĘPUJE DO 3-CIEJ MIĘDZYNARODÓWKI.

Praga, 15 marca. (PAT). Jak „Rude Pravo“ donosi, toczyły się przez dwa dni w Libercu obrady **niemieckiej socjalno-demokratycznej lewicy.** Na obradach tych wszyscy mówcy przemawiali **za bezwzględnem przystąpieniem do trzeciej międzynarodówki.** Niemiecka socjalno-demokratyczna lewica **jest całkowicie komunistyczna.** Na zjazd nadesłali wszyscy niezawiśli **przywódcy bolszewiccy w Czechach i Rosji telegramy powitalne,** a nawet nadesłał telegram z więzienia Muna.

Z Rady Najwyższej.

POPRAWKI DO TRAKTATU W SEVRES.

Poldhu, 15 marca (PAT). Według proponowanych poprawek do traktatu w Sevres, **będą zmniejszone tereny demilitaryzowane przy cieśninach. Turcja mieć będzie dwóch przedstawicieli w komisji dla cieśnin. Konstantynopol będzie ewakuowany i liczba sił zbrojnych tureckich będzie podwyższona z 50 na 70 tysięcy ludzi.** Znosząc tak zwaną **granicę** Wilsona, przyznaje projekt **Armeńczykom prawa mniejszości narodowych** we wschodniej Turcji, oraz uznaje **suwerenność Turcji w ziemi smyrneńskiej, jednakże z autonomią lokalną i gubernatorem chrześcijaninem na czele,** mianowanym przez Ligę narodów. Państwa sprzymierzone poprą starania Turcji o przyjęcie jej do Ligi narodów. **Tracja zachodnia pozostanie przy Grecji.**

Z Ligi narodów.

O ZMIANY W STATUCIE LIGI.

Poldhu, 15 marca (PAT). Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podaje wiadomości o toczących się między ambasadą francuską w Waszyngtonie i amerykańskim departamentem stanu pertraktacjach które mają na celu **nakłonięcie Hardinga do zgody na wprowadzenie zmian w statucie o Lidze narodów.**

Różne wiadomości polityczne.

PROFESOR ASZKENAZY, delegat Polski w Lidze Narodów, przyjechał do Warszawy.

KOŁO UNJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ w Paryżu przyjęło ministra Sapiehę na zwyczajnego członka.

WYJAZD JEN. HACKINGA DO WARSZAWY. Komisarz Ligi Narodów Hacking wyjechał do Warszawy.

ŚLUB RUMUŃSKIEGO NASTĘPCY TRONU z grecką księżniczką Heleną odbył się w katedrze ateńskiej w obecności całej rodziny królewskiej. Żaden z posłów zagranicznych z wyjątkiem rumuńskiego i hiszpańskiego nie wziął udziału w uroczystości.

ARESZTOWANIE ZABÓJCY PREZYDENTA DATO. Anarchista Atanco Pedro Mateo został aresztowany. Przyznał się on, że zamordował prezydenta ministrów Datę i wymienił wspólwinnych.

NOWY GABINET W HISZPANJI. Ajencja Havasa donosi: Allendes Alazar przyjął misję utworzenia gabinetu.

ZAMACH NA POCIĄG W IRLANDJI. Pociąg wiozący policjantów dostał się koło miejscowości Tralsee w zasadzkę. Zamordowany został major policji, zaś prowadzący pociąg i maszynista odnieśli rany.

Miljonówka.

W sobotniem ciągnieniu 4 proc. państwowej pożyczki premjowej wygrana 1 miljona marek padła na Nr. 1,050.459.

Dział ekonomiczny.

OGRANICZENIE OBROTU DEWIZAMI.

W odpowiedzi na artykuł adwokata dra Adolfa Grossa pod powyższym tytułem otrzymujemy od sekretarza giełdy krakowskiej, dra Izydora Drohockiego, następujące uwagi:

Nie mając zamiaru kruszyć kopji w obronie ograniczeń obrotu dewizami, a omawianego przez dra Adolfa Grossa rozporządzenia min. skarbu w szczególności, muszę jednak stwierdzić, że oznacza ono w każdym razie znaczną zmianę na lepsze w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Przedewszystkiem znosi ono centralę dewiz i rozszerza znacznie liczbę osób, uprawnionych do obrotu walutami i dewizami, rozszerzając równocześnie zakres ich uprawnień w kierunku nabywania, posiadania i przechowywania walut i dewiz, oraz w kierunku ustalania ich kursu. Rozporządzenie to należy uważać niejako za jeden z etapów w kierunku zupełnego zniesienia wszelkich ograniczeń w obrocie dewizami, gdy tylko stosunki na to pozwolą. Utrzymanie tylko pewnego ograniczenia, mające na celu zapobieżenie spekulacji walutami zagranicznemi, a to przez ścisłe określenie warunków, pod którymi nabywanie walut i dewiz osobom i firmom prywatnym jest dozwolone.

Ponieważ nabywanie walut i dewiz dozwolone jest tylko dla celów, gospodarczo uzasadnionych, przeto jasną jest rzeczą, że gdy cel ten odpadnie, odpada też przyczyna dalszego zatrzymania waluty przez daną osobę nabywcę. Tę zasadę wyraża artykuł 6-ty rozporządzenia, zobowiązując nabywcę waluty, w razie niezużytkowania jej na cel, pierwotnie oznaczony, do jej zwrotu bankowi dewizowemu, w którym została **nabyta, lub** Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. — Zwrot waluty ma nastąpić po kursie dnia odsprzedaży, w każdym razie jednak nie wyższym od kursu nabycia.

To właśnie postanowienie, o którem p. dr Gross twierdzi, że »nikt nie jest w stanie zrozumieć, jaka jest racja tego przepisu«, jest jednem z najbardziej celowych postanowień omawianego rozporządzenia. W braku tego przepisu mogłyby poszczególne jednostki pod pretekstem importu towarów, lub pod innym legalnym pozorem zaopatrywać się w waluty i dewizy zagraniczne i spekulować na ich zwyżkę. Dla wykazania tego wystarczy posłużyć się przykładem, przytoczonym przez p. dra Grossa. Kupiec zakupuje marki niemieckie celem sprowadzenia mąki z zagranicy, a następnie mąki tej nie sprowadza, marki zaś zatrzymuje i sprzedaje je w dowolnym czasie po kursie dla siebie korzystnym. W ten sposób mógłby niejeden kupiec na różnicy kursu zarobić więcej, niżby wyniósł jego zarobek w razie sprowadzenia towaru. Możność zatrzymania waluty nawet w razie niesprowadzenia towarów byłaby bodźcem do zaopatrywania się w walutę w każdym wypadku z góry, co musiałoby wpłynąć zwyżkowo na kurs walut.

Tego rodzaju spekulacji zapobiec może skutecznie artykuł 6-ty, zobowiązujący nabywcę waluty do jej zwrotu i to po kursie nie wyższym od kursu nabycia. Będzie to miało ten zbawienny skutek, że wstrzyma niejednego od zbyt pochopnego nabywania walut i że kupiec nabędzie je tylko wówczas, gdy będzie miał pewność, że będzie mógł użyć ich na cel zamierzony.

Nie chodziło tu zatem o przysporzenie korzyści bankom dewizowym, lecz o zapobieżenie spekulacji i umożliwienie tym bankom kontroli, czy dostarczona przez nie waluta zostanie rzeczywiście użytą w tym celu podanym. Ta kontrola jest właśnie ułatwioną przez nałożenie na nabywcę obowiązku zwrotu waluty temu bankowi, w którym ją nabyto. Interes banków dewizowych idzie tu równolegle z interesem publicznym, a przeciw interesowi spekulanta, który, wiedząc, że będzie musiał wykazać się z użycia waluty, że będzie zobowiązany do jej zwrotu i że na kursie nigdy nie zyska, a tylko stracić może, zastanowi się przedtem dobrze, czy spekulacyjne nabycie walut i dewiz mu się opłaci. **Dr Izydor Drohocki.**

INSTRUKTORZY PRZEMYSŁOWI. Min. przem. i handlu przewidziało w budżecie swoim na r. 1921 — 18 urzędów instruktorskich dla całego terytorjum Rzeczypospolitej, biorąc pod uwagę województwa b. Król. Kongr., Małopolski, Wielkopolski, przyłączonych kresów wschodnich i Śląska Cieszyńskiego. Na razie funkcjonują instruktoraty: 1) na m. Warszawę, 2) na województwo warszawskie, 3) w Łodzi, 4) w Kaliszu, 5) w Kielcach, 6) w Częstochowie, 7) w Białymstoku, 8) w Krakowie i 9) we Lwowie, a w najbliższej przyszłości zacznie urzędować instruktor w Lublinie. Dalej zostaną powołani instruktorzy w Łucku, w Pińsku, w Nowogródku, w Stanisławowie i w Brodach; co zaś do zorganizowania instruktorów w Wielkopolsce, to sprawa ta jest w toku rozważań między min. przemysłu i handlu i min. b. dzielnicy pruskiej i sądzić należy, że w najbliższych tygodniach winna być pomyślnie rozwiązana. Na terenie Małopolski instruktoraty stow. przemysł. są instytucją starą, z czasów b. monarchji austro-węgierskiej i posiadają już swoją ustaloną tradycję. W innych zaś częściach państwa instruktoraty są inowacją.

O WYDZIERŻAWIENIE ZAKŁADÓW PRUSZKOWSKICH ROTSCHILDOWI. Warszawskie Koło związku inżynierów kolejowych po rozpatrzeniu sprawy wydzierżawienia warsztatów kolejowych w Pruszkowie, uznało jednogłośnie, że wydzierżawienie warsztatów kolejowych jest w zasadzie, ze względów gospodarki kolejowej, niepożądane, ze względów zaś politycznych zaś ubiegającemu się konsorcjum z Rotschildem z Darmsztadtu za niedopuszczalne. Koło wyłoniło komisję w celu opracowania szczegółowego memorjału w sprawie dla przedstawienia czynnikom rządowym i sejmowym.

Rotschild darmsztadzki chce odbudować warsztaty pruszkowskie uruchomione dotychczas tylko w drobnej części) i znacznie je rozszerzyć w porównaniu ze stanem przedwojennym. Przy warsztatach miałaby powstać kolonja robotnicza.

SPÓŁKA AKCYJNA »ZDROJE POLSKIE«. Z Warszawy donoszą: Zatwierdzone zostały statuty spółki akcyjnej pf. »Zdroje polskie« z kapitałem zakładowym 10 miljonów marek w celu eksploatacji zdrojowisk i wszelkich związanych z niemi gałęzi przemysłu. Założycielami są: Jan hr Potocki, dr Ludwik Dydyński, Franciszek Karpiński, Włodzimierz Kryński i Aleksy Wiktor Chrzanowski.

* TOWARZYSTWO EKONOMICZNE założone zostało w Krakowie. Według uchwalonego przez walne zgromadzenie dnia 1 marca statutu, celem Towarzystwa jest popieranie dążeń do powiększenia wytwórczości narodu, na zasadzie wolności gospodarczej. Towarzystwo opracować będzie projekty ustawodawcze z dziedziny gospodarstwa społecznego, pielęgnować naukę gospodarstwa we wszystkich jej gałęziach, popularyzować wiadomości ekonomiczne i t. p. Członkiem Towarzystwa może być każdy, kto akceptuje cele Towarzystwa i zajmuje się sprawami ekonomicznemi.

Na zebraniu konstytuującem, które zagaił bar. Goetz-Okocimski, wybrano wydział Towarzystwa w następującym składzie: prezes: Jan bar. Goetz-Okocimski, wiceprezes: prezydent Jan Kanty Federowicz, rektor Stanisław Estreicher, członkowie: dyrektor Tadeusz Bednarski, profesor Artur Benis, prez. Tadeusz Epstein, prof. Wład. Leopold Jaworski, dyr. Tadeusz Filippi, dyr. Karol Krzetuski, prof. Adam Krzyżanowski, dyr. Marcin Szarski, dr Tadeusz Starzewski, dyr. Albert Ungar, dr Jan Włodek i prezes Władysław Żeleński.

Na zgromadzeniu tem wygłosił dyr. Marcin Szarski zajmujący i gruntowny referat pod tytułem: »Powojenny przewrót gospodarczy«.

WYSTAWA WZORÓW PRZEMYSŁU POLSKIEGO W POZNANIU. Liga Pomocy Przemysłowej w Krakowie zaproszoną została przez miejski Urząd targu w Poznaniu do zorganizowania zbiorowej wysyłki wyrobów fabryk, a w szczególności przemysłu zabawkarskiego i domowego na terenie Małopolski. W tym celu Liga Pomocy Przemysłowej zwraca się do właścicieli fabryk i wytwórni przemysłu zabawkarskiego i domowego, ażeby wzory swych wyrobów za pośrednictwem Ligi wysyłali na targ w Poznaniu. Wszelkich informacyj, dotyczących zbiorowej wysyłki, udziela biuro Ligi (Kraków, Grodzka 13). Zgłoszenia przyjmuje się tylko do końca marca br.

BANKI POLSKIE W GDAŃSKU. Po okupacji niemieckiej w Polsce od początku r. 1919 zaczęły banki polskie otwierać w Gdańsku swoje biura. Ekspanzję tę rozpoczął Bank Spółek zarobkowych w Poznaniu, potem Bydgoski Bank Dyskontowy. Były to dwa pierwsze oddziały banków polskich w Gdańsku. Anglja założyła filję »British Trade Corporation«. Potem przyszły do Gdańska Bank Handlowy w Warszawie, Bank Przemysłowców, Bank Kupiectwa Polskiego, Bank Stołeczny, Bank Pomorski itd. Dość, iż w tej chwili ośm polskich banków ma swoje oddziały w Gdańsku i ciągle nowe polskie banki noszą się z zamiarami otwierania oddziałów.

SPADEK CEN W AMERYCE. Szereg towarów spadł w Ameryce w cenie poniżej poziomu 1914 r., jak np. kawa, herbata, nasiona bawełny, cytryny, kwas karbolowy itp. Natomiast cały szereg towarów, jak np. węgiel, koks, nafta, żelazo, blachy stalowe, papier itp., notuje ceny o przeszło 200 proc. wyższe, aniżeli w roku 1914. Ceny amerykańskie uchodzą za barometr cen światowych z powodu stałych stosunków walutowych. Niestety na nasze ceny ten barometr nie wywiera wpływu.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Zastój w znacznej części papierów dywidendowych utrzymuje się, inne oddawano po kursach obniżonych od 400—25 punktów. Zniżka dotknęła najwięcej: »Lemiesz« (300 punktów), »Trzebinia żelazo« (200), »Parowozy« (I em. 200), »Automotor« i »Polska Nafta« (po 100).

Akcje bankowe bez ruchu. Po raz pierwszy od dłuższego czasu żywsze obroty papierami lokacyjnymi, z których brano 4% pożyczkę Lwowa po 87, 4½% obl. kom. Banku kraj. po 93, 4% obl. kom. Banku kraj. po 86, 4½% listy zast. Banku kraj. po 105 i 4% listy zastawne Banku kraj. po 100.

Waluty i dewizy bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 14 marca 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	550'—	600'—
Bank Hipoteczny	630'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	950'—	1050'—
Transakcja	1000'—	975'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	620'—	670'—
Transakcja	650'—	630'—
»Polski Glob«	2000'—	2100'—
Transakcja		2050'—
Żegluga Polska	800'—	900'—
Transakcja		850'—
Zieleniewski	7300'—	7700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	4500'—	4800'—
Transakcja		4700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2400'—	2600'—
Transakcja	2500'—	2500'—
»Lemiesz« fabr. maszyn rolniczych	5100'—	5500'—
Transakcja		5300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2600'—	2900'—
Transakcja	2800'—	2600'—
»Automotor« fabryka samochodów	2200'—	2300'—
Transakcja		2250'—
»Górka« fabryka cementu	8300'—	8600'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5800'—	6100'—
»Tepege« Tow. dla przedsięb. górn.	8300'—	8600'—
Polska Nafta	3000'—	3200'—
Transakcja		3100'—
Elektrownia w Sierszy	1800'—	2000'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1250'—	1350'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2400'—	2800'—
Transakcja	2500'—	2800'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	3800'—	4000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3700'—	3900'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	810'—	850'—		
Franki francuskie	60'—	63'—	62'—	65'—
Marki niemieckie	12'—	13'—	13'—	14'—
Korony austr.	110'—	115'—	115'—	125'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	29'—	32'—		

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 14 bm.: Renta majowa 99, austrjacka renta koronowa 98'50, renta lutowa 99, węg. renta koronowa 245, losy tureckie 4025, priorytety kolei południowej 4580, Anglobank 1520, Bankverein 1280, Bodenkredit 2900, austr. Zakład kredytowy 1410, Bank depozytowy 1101, Laenderbank 3600, Unionbank 1410, Bank obrotowy 860, Živnostenska 3750, Kolej północna 24030, Lwów-Czerniowce 4790, Koleje austr. 5822, Kolej południowa 3780, Alpiny 8650, Berg und Huetten 12700, Krupp 1990, Poldihuette 5510, Rima 6100, Skoda 3825, Zieleniewski 6050, Apollo 7875, Fanto 30000, Gal. Karpackie 19000 Galicja 27050, Siersza górn. 4200.

KURSA AUSTRJACKIE z 14 bm.: Amsterdam 23350, Zagrzeb 468, Berlin 1092, Bruksela 5105, Budapeszt 1615, Bukareszt 89750, Chrystjanja 11275, Kopenhaga 1275, Londyn 2666, Medjolan 2500, Nowy York 680, Paryż 4880, Praga 915, Sofja 820, Sztokholm 12170, Warszawa 6050, Zurych 11475. dolary 676, bułgarskie 810, belgijskie 5080, duńskie 11 975, marki niemieckie 1090'50, angielskie 2655, francuskie 4870, holenderskie 23250, włoskie 2500, jugosłowiańskie 1850, norweskie 11175, polskie 87, rumuńskie 9750, szwedzkie 15370, szwajcarskie 11425, czeskie 907, węgierskie 161.

GIEŁDA PRASKA z 14 bm.: Warszawa 887, Berlin 121'75, marka niemiecka 121'75, marka polska 7'87.

GIEŁDA NIEMIECKA z 14 bm.: Amsterdam 25780 Bruksela 464, Chrystjanja 101595, Kopenhaga 10790, Sztokholm 14255, Helsingfors 16380, Włochy 22975, Londyn 24470, Nowy York 6253, Paryż 44355, Szwajcarja 105890, Hiszpanja 86660, Wiedeń stempl. 1428, Praga 8190, Budapeszt 1528.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 14 bm.: Berlin 947'50, Holandja 20350, Nowy York 591, Londyn 2308, Paryż 4170, Medjolan 2177½, Kopenhaga 10150, Sztokholm 1350, Chrystjanja 96, Madryt 82, Praga 7'82½, Budapeszt 1'47½, Zagrzeb 4, Bukareszt 8'05, Warszawa 0'68, Wiedeń 1'37½, austr. stempl. 0'85.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Kurs Handlowy prof. Nycza

rząd. upow. z prawem wydawania świadectw od 16 marca, 4 mies., 15 godzin tygodniowo 5 przedmiotów. Wpisy: Gołębia l. 5, b. Hurtowni. 1642 2

Jeszcze tylko dwa dni!
W »UCIESZE«
Rabbi z Kuan-Fu
W »ZACHĘCIE«
Historja Maud Gregaard
W »PROMIENIU«
Król żebraków.
Od czwartku następne serje

Wieczorny kurs handlowy
W SZKOLE »HERMES« JANA PILCHA Kraków, ul. Florjańska l. 39, II. p., rozpocznie się 5 kwietnia. Wpisy tylko do dnia 2 kwietnia. 1626 3

Zakład techniczno-dentystyczny
D. HELSINGERA
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 53
wykonuje wszelkie roboty, w zakres dentystyczny wchodzące, przy współpracy pierwszorzędnych sił. 1647 3

MIESZKANIE z 3 lub 4 pokoi z kuchnią, z komfortem w pobliżu tramwaju, poszukiwane za wysokiem wynagrodzeniem ewentualnie w prowiantach lub węglach. Zgłoszenia pod »A. H.« do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 1630

Dr Schönberg
b. sekundarjusz szpitala powszechnego w Wiedniu
POWRÓCIŁ i ORDYNUJE w chorobach wewnętrznych, jak dawniej. ULICA GRODZKA L. 71. TEL. NR. 2148. 1506 3

Słuchajcie!
Kto dba o trwałość swojej garderoby, niechaj ją odda do chemicznego czyszczenia, farbowania, odparowania i t. d. do pierwszej polskiej chemicznej pralni i artystycznej farbiarni
»CZYSTOŚĆ«
centrala: Koletek 9. Filje: ulica Sławkowska 22, Długa 27, Sebastjana 3. Podgórze: Kalwaryjska 5.
1458 3

KONCYPJENT z egzaminem adwokackim poszukuje posady na prowincji pod korzystnemi warunkami; najchętniej obejmie kancelarję do samodzielnego prowadzenia. — Adr.: Hirsch Tarnów, ulica Szpitalna 5a. 1499 3

ZAKŁAD KOSMETYCZNY
FR. BUDZIASZEK
Kraków, ulica Grodzka 3, I p.
poleca wielki wybór artystycznych fryzur. Panie, które mają włosy siwe lub za małe, mogą z wielką łatwością nakryć wszelkie braki za artystycznie korzystny wygląd. 1586

Inkasenta(kę)

z kaucją przyjmie Zakład czuwania, Rynek gł. 22. Osobiste zgłoszenia od godz. 3—4 po południu. 1585 1 2

Realność

z niedokończonym domem i ogrodem, do sprzedania. Wiadomość Aleja Mickiewicza 53, I p., między godz. 2—3. 1584

Pracownia wyrobów kościelnych

poszukuje osób do szycia ornatów, bielizny kościelnej, do haftów, koronek, różańców, szkaplerzy. Osoby fachowe znajdą zaraz zajęcie. Dla pragnących wyszkolenia otwiera się kurs. Zgłoszenia: ul. Krowoderska l. 15, przy klasztorze SS. Wizytek, od godz. 10—1 i od 4—6. 1605 1 2

HERMAN RIEGELHAUPT
Kraków, ul. Zwierzyniecka 17
poleca wszelkie materjały budowlane jak cement, gips, wapno, cegłę, dachówkę, papę, smołę, gwoździe, żelazo, drut, blachę i t. d. 1601

Przyjmuję zamówienia na
tomasynę 18/20%
azotniak 16/18%
(wapno azotowe)
Józef Karrach
Lwów, ul. Kościuszki 18. 1591 1 3

Zgubiono dokument wojskowy (urlop bezterminowy) na nazwisko Stefan Górski. Unieważniam. 1597

Sypialnia

i kredens okazyjnie do sprzedania. Wiadomość między godz. 1—4, u dozorcy, ul. św. Gertrudy l. 16. 1595

1 wagon kalki
pierwszej jakości
Karbon i Indygo
na składzie w Krakowie po cenach nader przystępnych (w mniejszych i większych partjach) natychmiast do oddania. Zgłoszenia przyjmuje Karol Fässler, dysponent Kartro Werke z Wiednia, chwilowo Kraków, Hotel Centralny. 1599 1 2

Poszukuję kierownika

dla prowadzenia przedsiębiorstwa drzewnego. — Posada do objęcia zaraz. — Zgłoszenia pisemne, pod „D. F. 3390" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1580 1 3

Cg. XI. g. 315/21. 1594 1 3
1

EDYKT.

Przeciw Antoniemu Bani, byłemu poczmistrzowi w Wojniczu, którego miejsce pobytu jest nieznanem, wniesionym został do tutejszego sądu pozew o uznanie legatu idt. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 23-go marca 1921 roku o godzinie 9 rano sala rozpraw 37 w tutejszym sądzie Nr 50, I p.

Celem strzeżenia praw Antoniego Bani ustanawia się kuratorem p. Dra Münza, adwokata w Krakowie.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Antoniego Banię na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny O. XI, g.
Kraków, dnia 12 lutego 1921 r.

Pierwsza polska agencja publiczna
„ARGUS"
Kraków, ul. Grodzka 32, II p.
radcy L. Trzaskowskiego.

ARGUS udziela porady prawnej i interwencji we wszelkich sprawach admin str. Sporządza podania i rekursy do wszelkich władz. Uskutecznia czynności z zakresu rachunkowego, kolejowego, podatkowego, ubezpieczeń i t. p.

ARGUS pośredniczy w kupnie i sprzedaży kamienic, folwarków i większych majątków ziemskich pod nader korzystnemi warunkami. Bliższe szczegóły w bezpłatnych prospektach.

Jedyna i największa tego rodzaju Agencja w Polsce.
1656

Garnitur klubowy
kanapka rozkładana, kryta gobelinem, kanapy, otomany, łóżka blaszane, okazyjnie do sprzedania. — Ul. Kopernika 24. Opaski. 1588 1 2

PIĘKNE DYWANY PERSKIE
sprzedaje
CZOSNEK
Kraków, Zielona 23, parter. 1527 2 2

Urzędniczka z bardzo pięknem pismem, pisząca na maszynie, biegła w rachunkach, poszukuje posady na prowincji. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Admin. „Nowej Reformy" pod „Rolniczka". 1562 2 2

Wielka instytucja handlowa
w Polsce
poszukuje do oddziału kolonialnego
handlowca, rutynowanego towaroznawcy, z odpowiednią praktyką i obeznanego z importem,
oraz do oddziału tekstylnego i sukienniczego
handlowca, fachowca rutynowanego towaroznawcy, z odpowiednią praktyką.

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne, mogące się wykazać dłuższą praktyką w wielkich zakładach handlowych lub wielkich hurtowników.

Zgłoszenia ofert wraz z odpisami świadectw nadsyłać do powszechnego biura reklamy „Prasa", Kraków, Karmelicka 16, pod sign. **„Polonia".** 1606 1 4

Wielka firma naftowa
we Lwowie
poszukuje sił pomocniczych do
buchalterji oraz innych oddziałów.

Reflektuje się tylko na siły z odpowiedniem wykształceniem ogólnem, względnie z praktyką biurową w wielkich zakładach fabrycznych.

Zgłoszenia listowne pod **„B. S. T. 55555"** do biura ogłoszeń Buchstaba, Lwów, ul. Legjonów 21. 1593

REX
amerykańskie
MASZYNY do PISANIA
najnowszego systemu

z widocznem pismem tanio do nabycia
WEISSMANN · KRAKÓW
BERKA JOSELEWICZA 19 · TELEFON 3182
1587 1 3

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy Banku Małopolskiego (dawniej Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu) z dnia 18 lutego 1919 r., 6 marca 1919, 17 czerwca 1920 i 28 czerwca 1920, został kapitał akcyjny podwyższony z K 4,000.000, względnie Mk 2,800.000, na K 160,000.000, względnie Mk 112,000.000, a dotychczasowe brzmienie firmy „Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu" zmienione zostało na „Bank Małopolski".

Ogólny kapitał akcyjny Mk 112,000.000 jest podzielony na 400.000 sztuk akcyj à nom. Mk 280.

Pierwotny kapitał akcyjny wynosił K 4,000.000, podzielony na 10.000 sztuk akcyj po K 400 nom., zaopatrzonych w numera od 1—10.000.

Ponieważ opiewające w koronowej walucie stare akcje mają być zamienione na nowe, wzywa się akcjonarjuszy, którzy są posiadaczami wyżej nazwanych sztuk 10.000 starych akcyj po nom. K 400, by akcje te zamienili na nowe, opiewające na K 400, względnie Mk 280, gdyż stare akcje będą z obiegu wycofane.

Zamiana tych akcyj na nowe odbywać się ma w następujący sposób:

1) Akcjonarjusze mają złożyć stare akcje z kuponem dywidendowym za rok 1920 w niżej wymienionych instytucjach finansowych wraz z wykazem numerycznym.

2) Instytucja wydaje na złożone sztuki potwierdzenia co do ilości zgłoszonych do wymiany akcyj.

3) Następnie za zwrotem potwierdzenia wydane będą nowe akcje wraz z kuponem dywidendowym za rok 1920.

Wymiana akcyj nastąpi:

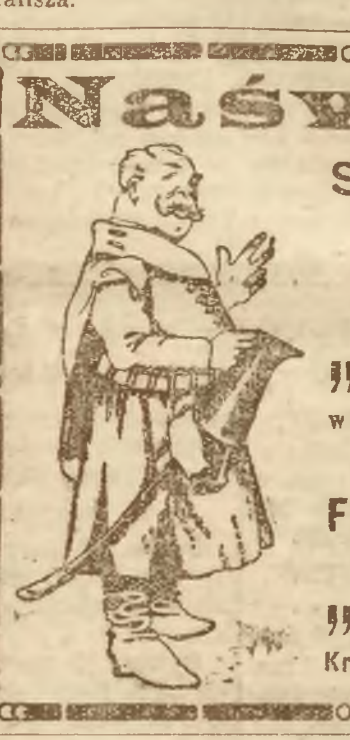
w Krakowie: w Banku Małopolskim, Rynek Główny l. 25, jak również w jego oddziałach w Warszawie, Łodzi, Tarnowie, Bielsku i Stanisławowie;
we Lwowie: w Polskim Banku krajowym, oraz we Filji Banku dyskontowego warszawskiego; 1569 1 2
w Wiedniu: w Powszechnym Austrjackim Zakładzie kredytowym ziemskim oraz w Austrjackim Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu.

MAGAZYN NOWOŚCI
Spółka z ograniczoną poręką
KRAKÓW,
FLORJAŃSKA L. 28
poleca na sezon obecny suknie, bluzki, halki, sweatery i t. p. oraz wszelkie ubiory dla dzieci. 1602 1 4

Powszechny Bank kredytowy S. A.
Oddział krakowski, Kraków, Rynek gł. 35 „Krzysztofory"
przyjmie rutynowanego 1530 3 3
korespondenta polsko-niemieckiego oraz buchaltera-bilansistę
na kierujące stanowiska. — Zgłoszenia w dyrekcji.

Buchalter

obznajomiony z buchalterją komunalną, samodzielny pracownik poszukiwany. Posada do objęcia zaraz, warunki według umowy. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem referencyj przesłać należy do Prezydjum Magistratu miasta Kalisza. 1581 1 4

Na święta!

STAROPOLSKI MIÓD „ZAGŁOBA"
w oryginalnych butelkach
poleca 1604 1 3
FABRYKA MIODU „ZAGŁOBA"
Kraków-Podgórze, Rynek 12.

BUFET
zaopatrzony w przekąski zimne i ciepłe, wódki własnego wyrobu jak i oryginalne, znane z dobroci wina węgierskie, miód janowski gorący i zimny, piwo okocimskie jasne i ciemne, prawdziwe śledzie holenderskie marynowane — poleca
Wojciech Olszowski. — Kraków
Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej. 1123 0 10

„KOLORYNĘ" słynną z niezrównanej dobroci farbę do materyj Marczyńskiego
poleca hurtownie i częściowo firma **REIM i Ska** w Krakowie Rynek A—B.
Do nabycia we wszystkich lepszych handlach. 1596 1 3
ZASTĘPCA: WILHELM SCHOENTHALER Kraków, Radziwiłłowska 25.

URZĘDNIKA
z wykształceniem prawniczem
poszukuje 1592
wielka firma naftowa we Lwowie
Zgłoszenia listowne pod „Kontrakt naftowy" do biura ogłoszeń Buchstaba, Lwów, Legjonów 2.



Pierwszorzędne metalowe żarówki elektryczne
(oszczędnościowe) we wszystkich typach.
Zastępstwo i stale bogato zaopatrzony skład
HENRYK DORTHEIMER
Biuro techniczne i elektrotechniczne
1488 **Kraków, ul. św. Tomasza 8.** 1 7

l 1770. 1565 1 2

Konkurs

na posadę **lekarzy okręgowych** w Grębowie i Radomyślu n/S. ogłasza Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.

Do posad tych przywiązano są pobory służbowe, oraz ryczałt na objazdy, asygnowane w myśl dotychczas obowiązujących przepisów, odnoszących się do płac dla lekarzy okręgowych w powyższych miejscowościach.

Prawa i obowiązki lekarzy okręgowych określone są w przepisach i rozporządzeniach, dotyczących lekarzy okręgowych.

Posady nadane zostaną prowizorycznie na rok jeden, poczem na wniesioną pisemną prośbę może nastąpić stabilizacja.

Podania, adresowane do Okręgowego Urzędu zdrowia we Lwowie, należy wnosić na ręce Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu do **dnia 28 marca b. r.** — Termin objęcia posady w dniu 16 kwietnia b. r.

Do podań należy dołączyć wszystkie wymagane w § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr 148 Dz. u. kr. dokumenta.

Z Wydziału Rady powiatowej

w Tarnobrzegu, dnia 6 marca 1921.

Rutynowanego buchaltera-bilansisty samodzielnego, z praktyką fabryczną i kalkulanta biegłego w rachunkach, poszukuje natychmiast poważne przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie. — Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem referencyj i warunków pod **„Rutynowany"** do biura reklamy „Promień", Kraków, pl. WW. Świętych 8. 1503 2 3

Pomieszczenia

na meble z dwóch pokoi poszukuję za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pisemne do Powszechnego biura reklamy „Prasa", Kraków, ulica Karmelicka 16, pod **„Sas".** 1523 2 3

Szukam

2 lub 3 pokoi umeblowanych lub nie **z łazienką** i elektryką. Zgłoszenia pod **„Hafta"** do Administr. „Nowej Reformy". 1535 2 3

Przyjmę pannę z praktyką biurową, władającą językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pisemne do Biura dzienników Blochowej, ulica św. Gertrudy l. 23. 1541 2 3

Salonik mahoniowy

w plusz, otomany — do sprzedania. Ul. św. Jana 13. — Wesołowski. 1568 2 3

Futro męskie, kurtka, wierzch czarne źrebce, spód popielate krabmy, okazyjnie do sprzedania za 12.000 Mk. Wiadomość w firmie W. Jakowlew, Kraków, Dębniki, Rynek 17. 1536 2 3

Samodzielnego

korespondenta i korespondentki poszukuje Bank rolniczy S. A. Lwów. — Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne 1554 2 3

DWA BIURKA

dębowe, jasne, kancelaryjne do sprzedania. Ul. Wielopole 14, u stolarza. 1557 3 3

Papiery

kancelaryjne, konceptowe, maszynowe i kupieckie, koperty, papiery listowe poleca **A. Zembrzycki, Kraków,** ul. Florjańska 9. 1284 2 4

CZEKOLADY
CUKIERKI
TOWARY KORZENNE
poleca hurtownie i częściowo
B. GROSS
Kraków, Grodzka 59
1485 3 4

Gruntowną naprawę
maszyn do pisania
uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna
W. Reyha, ul. Florjańska 3
428 0 10

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22 983 20 20


Urządzenia nowoczesnych łazienek
klozety fajansowe, umywalnie, piece do łazienek, emaljowane lane wanny kąpielowe.
Szybka dostawa z pozwoleniem wywozu.
Wielki skład
Import angielskich przedmiotów sanitarnych
Leopold Blau & Co., Tow. z ogr. por.
Wiedeń, II **Aspernbrückengasse 5.**
Wywóz do wszystkich części świata.
Adres telegramów: „Leoblauco" 1479 1 0

BÓL GŁOWY i MIGRENĘ
usuwają natychmiast proszki
„MIGRENO-NERVOSIN"
z kogutkiem. 1195 6 10
Żądać w aptekach i drogerjach.
Zastępstwo na Małopolskę:
Wacław Nizio i Ska, Kraków, ul. Krupnicza 7.

W WIELKIM WYBORZE
pończochy damskie i dziecięce, skarpetki męskie i dziecięce, rękawiczki, sznurowadła, nici, jedwabie, guziki modne i rogowe — polecają 15‘7 1 3
Wiesław Szajdakowski i S-ka
Kraków, ul. Szczepańska L. 11.
Dla Kółek rolniczych większy opust.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE I OSOBOWE
27 23 0 wynajmuje
Spółka samochodowa „POLAUTO"
w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
marki Fross-Bissing, 5 tonowy, w dobrym stanie, do sprzedania
u firmy 1498 3 3
„WĘGIEL i ASBEST"
Spółka z ograniczoną poręką
W KALWARJI ZEBRZYDOWSKIEJ.

Wataliny
najlepszej, przedwojennej, hurtownie i częściowo, poleca firma
P. Feuer, Kraków, ul. Mikołajska L. 1.
1519 2 2

Bienenzucht i Spółka
Wieden, VI., Gumpendorferstrasse 35
polecają wszelkie
surowce do wyrobu szczotek i pędzli
jakoto: 1518 2 3
korzeń ryżowy, fibris, piasawę, bassinę, szczeć chińską i t. p.
po cenach najprzystępniejszych.
Telefon 5708. Rok założenia 1863.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 5, 10. — [illegible] Drukarni J. K. Górski.